Nr. 21. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, piątek 27 stycznia 1928. Rok XLVII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 4·— zł.
Z odnoszeniem 4·50 „
Z przes. poczt. 4·50 „
Zagranicą . . . . 8·— „
Cena numeru: 20 groszy
Adres Redakcji: ul. Wielopole L. 1. Telefon Nr. 3542 i 4450.
Adres Administracji: Ul. Wielopole L. 1. Telefon Nr. 1572, 3542 i 1198.
Nr. czeku PKO. 400.402.

REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

33 listy państwowe.

Kraków, 25 stycznia.

Generalny komisarjat wyborczy przyjął do wczoraj i zarejestrował 33 listy państwowe. Wprawdzie ostatnia lista nosi kolejny numer 34, ale potrzeba pamiętać, że ordynacja wyborcza każe dziewiątkę w oznaczaniu list opuszczać, a to dla jej podobieństwa z szóstką.

Trzydzieści trzy list państwowych oznacza już teraz **rozbicie głosów przy wyborach, przechodzące wszelkie oczekiwania.** Przy wyborach w listopadzie 1922 r. list państwowych było zgłoszonych 21 (numerów kolejnych 22). Tym razem więc list państwowych jest o 12 więcej. Oznacza to **wzrost rozbicia przeszło o 50 procent.** Jeżeli tak wielkiem jest rozbicie przy listach państwowych, to czegoż należy oczekiwać przy listach t. zw. „nieprzyłączonych" czyli jednookręgowych, zgłaszanych przez grupy małe i słabe, ale ambitne lub głupie.

Listy państwowe zostały w ordynacji wyborczej pomyślane jako dodatkowa nagroda dla stronnictw, które w wyborach okręgowych okazały się dostatecznie silnemi. Wynika to niezbicie ze wszystkich postanowień list państwowych dotyczących.

I tak do stawiania list państwowych, według których rozdziela się 72 mandaty (na 444 z całego Sejmu) upoważnione są tylko te stronnictwa, w których imieniu listę taką zgłasza pięciu posłów lub senatorów poprzedniej kadencji albo co najmniej tysiąc obywateli przez własnoręczne podpisy i to po pięciuset co najmniej z jednego okręgu wyborczego. Gdy więc do ważnego zgłoszenia listy okręgowej potrzeba tylko pięćdziesięciu podpisów obywateli, to do zgłoszenia listy państwowej potrzeba tych podpisów aż tysiąc... Najważniejszem zaś postanowieniem, warującem ten specjalny charakter listy państwowej, jest to, że według artykułu 94 ordynacji mandaty z listy państwowej może otrzymywać tylko to stronnictwo, które przeprowadziło swoich kandydatów na listach przyłączonych co najmniej w sześciu okręgach. Mandaty z listy państwowej są zatem rozdzielane proporcjonalnie tylko między najsilniejsze stronnictwa i to proporcjonalnie do liczby zdobytch przez te stronnictwa mandatów okręgowych. Mylnym więc jest pogląd, jakoby jeden mandat z listy państwowj przypadał na jakąś określoną z góry i ustaloną liczbę mandatów okręgowych. O rozdziale mandatów decyduje znowu proporcja do liczby zdobytych przez stronnictwa mandatów.

Z 21 list państwowych, zgłoszonych przy poprzednich wyborach, uczestniczyło faktycznie w rodziale mandatów z listy państwowej tylko siedm stronnictw, bo tylko tyle stronnictw zdobyło mandaty w więcej niż sześciu okręgach wyborczych. Podział mandatów z listy państwowej wypadł wtedy w ten sposób, że koalicja prawicowa czyli słynna „ósemka" ówczesna zdobyła w okręgach 134 mandaty, do czego z listy państwowej przydano jej 29 mandatów, ludowcy Piasta do 58 okręgowych mandatów dostali 12 państwowych, socjaliści z 34 mandatów okręgowych wyszli na 41, blok mniejszości narodowych do 55 mandatów okręgowych otrzymał dodanych 11 mandatów państwowych, „Wyzwolenie" otrzymało z okręgów 41 mandatów, z listy państwowej 8, komitet inwalidów i zdemobilizowanych z okręgów 15, z listy państwowej 3, chłopskie wreszcie stronnictwo radykalne z okręgów 13 z listy państwowej 2 mandaty. Zaraz następne co do siły stronnictwo „narodowe centrum ludowe" otrzymało wprawdzie w okręgach sześć mandatów, ale z listy państwowej nie dostało już ani jednego.

Widzimy z tego podziału, że im silniejsze stronnictwo, tem bardziej na jego korzyść wypada proporcja, według której rozdziela ustawa mandaty listy państwowj. Gdy „ósemka" na 134 mandaty okręgowe otrzymała 29 mandatów z listy państwowej, to wypadło to po jednym mandacie państwowym na 3 z ułamkiem okręgowe. U Piastowców stosunek ten wynosi już blisko pięć do jednego, tak samo u socjalistów, bloku mniejszości itd. Im słabsze stronnictwo, tem mniej dostaje z listy państwowej. Widzieliśmy, że centrum narodowe na swoich sześć mandatów okręgowych nie dostało ani jednego państwowego, gdy w ósemce jeden mandat państwowy wypadał na trzy z ułamkiem mandaty okręgowe.

Obecn rozbicie stronnictw, które zaznaczyło się w zgłoszeniu aż 33 list państwowych jest objawem wysoce charakterystycznym dla ogólnego nastroju i dla pulweryzacyjnej tendencji, ujawniającej się w ugrupowaniach politycznych, ale znaczenia praktycznego dla rozdziału list państwowych mieć zbyt wielkiego nie będzie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że co najmniej jedna trzecia zgłoszonych obecnie list państwowych nie dojdzie wogóle do głosu przy rozdziale mandatów państwowych, natomiast zaś te stronnictwa, które spełnią warunek zdobycia mandatów co najmniej w sześciu okręgach, będą stosunkowo nieliczne. Proporcja więc stanowiąca podstawę rozdziału list państwowych nie tylko nie obniży się, lecz przeciwnie wzrośnie. Wydaje się pewnem, że wypadku, aby jedna lista zdobyła w okręgach 134 mandaty i na tej podstawie otrzymała 29 mandatów państwowych przy tych wyborach nie będzie. Rozbicie nie oszczędzi także najsilniejszych dotąd stronnictw, z czego wniosek, że w najlepszym wypadku jeden mandat państwowy będzie wypadał na pięć mandatów okręgowych względnie najsilniejszych stronnictw.

———o§o———

Z ruchu wyborczego.

Lista państwowa do Sejmu „Bezpart. Bloku Współpracy z Rządem" (Nr. 1)

Państwowa lista kandydatów do Sejmu „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem" podana została wczoraj do wiadomości publicznej. Lista ta wniesiona jeszcze w grudniu z. r. zawiera **64 nazwisk. Żadnych zmian,** jakie były projektowane jeszcze w ciągu dnia wczorajszego, **nie wprowadzono,** a to ze względu na stanowisko państwowej komisji wyborczej.

Lista przedstawia się następująco.

1) **Kazimierz Bartel,** prof. politechniki, wiceprezes Rady ministrów; 2) **Kochanowski Jan,** prof. uniw.; 3) **Sławek Walery,** pułk. sztabu gen.; 4) **Bojko Jakób,** rolnik, b. wicemarszałek Senatu; 5) **Czechowicz Gabrjel,** minister skarbu; 6) **Radziwiłł Janusz,** rolnik; 7) **Piłsudski Jan,** s. s. apel.; 8) **Kwiatkowski Eugenjusz,** minister przem i handlu; 9) **Hołyński Jan,** ekonomista; 10) **Miedziński Bogusław,** minister poczt i tel.; 11) **Koscialkowski Marjan,** mjr. W. P., b. poseł; 12) **Jaroszyński Maurycy,** wicemin. spraw wewnętrz.; 13) **Koc Adam,** pułk. sztabu gen.; 14) **Barański Jerzy,** urzędnik, b. poseł; 15) **Dobiecki Artur,** ekonomista, 16) **Dabrowski Marjan,** redaktor, b. poseł; 17) **Polakiewicz Karol,** dr. praw, b. poseł; 18) **Klatka Franciszek,** rolnik; 19) **Solański Maksymiljan,** dr. praw; 20) **Lechnicki Zdzisław,** rolnik; 21) **Loewenherz Henryk,** dr. praw; 22) **Jaworska Marja,** dyrektorka seminarjum we Lwowie; 23) **Gołuchowski Wojciech,** rolnik; 24) **Snopczyński Antoni,** kupiec; 25) **Wiślicki Wacław,** przemysłowiec, b. poseł; 26) **Zieliński Gustaw,** urzędnik, wiceprezes Stow. Urzędników; 27) **Błędowski Ryszard,** prof.; 28) **Mianowski Henryk,** inżynier; 29) **Hyla Wincenty,** rolnik; 30) **Idzikowski Henryk,** kupiec, 31) **Wawrzynowski Michał,** nauczyciel; 32) **Pacholczyk Antoni,** prezes Zw. Prac. gminnych; 33) **Podoski Bohdan,** sędzia; 34) **Srocki Bolesław,** dziennikarz; 35) **Tomczak Roman,** nauczyciel; 36) **Dyboski Tadeusz,** dr medycyny; 37) **Kirschbraun Eljasz,** kupiec; 38) **Birkenmajer Alfred,** dziennikarz; 39) **Kozłowski Leon,** prof.; 40) **Borkowski Juljan,** s. s. apel.; 41) **Król Piotr,** wiceprezes Zw. Rzemieśln. w Krakowie; 42) **Brokowski Stefan,** dr. medycyny; 43) **Fichna Bolesław,** adwokat; 44) **Sedzikowski Franciszek,** rolnik; 45) **Domanusowa Adela;** 46) **Szurig Jerzy,** publicysta; 47) **Raczkiewicz Mieczysław,** adwokat; 48) **Baśnik Michał,** nauczyciel; 49) **Radlicki Ignacy,** adwokat; 50) **Rudnik Michał,** rolnik; 51) **Kozłowski Janusz,** prez. Stow. spoż.; 52) **Bilski Klemens,** nauczyciel; 53) **Włodziński Radosław Aleksander,** adwokat; 54) **Jabłoński Władysław,** dr. medycyny; 55) **Pochmarski Bolesław,** prof. gimn. w Krakowie; 56) **Olewiński Piotr,** rolnik; 57) **Długoszewski-Wieniawa Kazimierz,** inż.; 58) **Prostak Stanisław,** wicedyr. S-ki tramwaj. w Krakowie; 59) **Pajdowski Mikołaj,** rolnik; 60) **Dobrzański Stanisław,** urzędnik w Krakowie; 61) **Belina-Prażmowski Władysław,** rolnik; 62) **Kruszewski Wacław,** rolnik; 63) **Kamiński Władysław,** rolnik; 64) **Tomaszkiewicz Leopold,** dziennikarz.

Zamknięcie składania list państwowych.

Warszawa, 25 stycznia. We wtorek o godzinie 4.30 **zostało zamknięte składanie list państwowych wyborczych.**

Ogółem **zgłoszono 34 listy.** W ciągu dnia wczorajszego zgłoszono nowe listy. **Numer 26 Ukraińska Partja Pracy, Nr. 27 Poalesion, Nr. 28 Ukraiński wyborczy blok „Selan", robotników i pracu-**

ANTONI MARCZYŃSKI.

WŚRÓD HALFY STEPÓW SZUMIĄCYCH...

(Nowelka tuniska).

(Ciąg dalszy).

Na wysokim, chudym wielbłądzie jechał starzec, z długą brodą, białą jak mleko... Do ogona garbatego wierzchowca przywiązany był dwumetrowym postronkiem pysk następnego wielbłąda, jego ogon do poczciwej mordy trzeciego, trzeci do czwartego... Na samym końcu, na małym osiołku jechał młody chłopiec arabski.. Taksamo, jak starzec, był odziany w długi, wełniany selham, także miał głowę nakrytą białym zawojem...

— Jakie to malownicze — rzekł Karol, chwytając dłoń swej towarzyszki...

Auto wymijało właśnie wlokącego się z tyłu osiołka... Siedzący na jego grzbiecie chłopak uśmiechnął się przyjaźnie do Luizy..

— Ah, to mój znajomy — rzekła... — Fotografowałam go kilka razy w stroju narodowym... To syn Ibrahima el Kaabi... Ale przypatrz się uważnie jego ojcu.. Wspaniały typ....

Niestety, samochód przemknął szybko obok idących gęsiego wielbłądów i Karol nie zdołał się starcowi przyglądnąć...

— Dojeżdżamy... Patrz!.. ta ciemna plama, to farma...

— — — — — — — — —

III.

Stary Ibrahim el Kaabi zwiesił posępnie głowę... Domyślił się wszystkiego...

Już przy powitaniu zauważył wielkie zmieszanie się młodej małżonki... Przez tydzień śledził ją uważnie... Spostrzegł, że Fatma zamyśla się dziwnie, że pracuje z największem roztargnieniem, że zaniedbuje gospodarstwo, że ze strachem odpowiada na każde pytanie swego pana i władcy...

Więc prężył umysł leniwy, starczy, wytężał stępione zmysły, by znaleźć przyczynę tych zmian wielkich...

Najsamprzód, jego sępie nozdrza, nie zupełnie jeszcze zatrute dymem z fajki, zwietrzyły zapach nieznanej, przepięknej perfumy... Przekonał się szybko, że ciało Fatmy pachnie tak upojnie, że jej szaty roznoszą po niskim namiocie smugę czarownej woni.

Potem w skrzynce, gdzie chowała swe świecidełka, ujarzał nowe ozdoby... Uważnie poglądał niewidziane przedtem łańcuchy, manele, pierścienie... ważył w dłoni wielkie zausznice.. podziwiał błyszczący naszyjnik... A kiedy usłyszał, że nadchodzi żona, zatrzasnął pospiesznie skrzyneczkę i nie pytał nawet...

Następny dzień nowe przyniósł odkrycia... W pobliżu namiotu znalazł niezbyt dawne ślady kopyt końskich... Konie musiały być dwa.. Zauważył, że Fatma, wracająca właśnie ze dzbanem od źródła, przybladła silnie, ujrzawszy, że małżonek bada ślady...

— Kto jeździł tędy konno? — zapytał od niechcenia..

— Konno?— ...Nie potrafiła opanować drżenia głosu: — Konno? To niemożliwe!" Nie widziałam nikogo... Pies byłby szczekał... Nie!... to są ślady po twoich wielbłądach...

Znowu Ibrahim nie rzekł nic... Zagłębił się w badaniu odcisków. Tak. Ta kobieta kłamała... Nie trudno przecież odróżnić ślad wielbłąda od stąpnięć konia...

Lecz wszystkie dotychczasowe odkrycia były niczem w porównaniu z tem, co ujrzał czwartego dnia, po powrocie ze Sbeitli...

Zbudził się bardzo rychło, kiedy pierwsze promienie błogosławionego słońca wdarły się codopiero do ciemnego namiotu, kiedy zaigrały swawolnie wśród skromnych gratów budy... Spał źle tej nocy... Trapiły go smutne widziadła... Więc pierwsze niespokojne spojrzenia pobiegły w stronę żony..

Fatma leżała obok, obnażona prawie do pasa. Ręce miała zarzucone pod głowę... Purpurowe usteczka składały się w rajski uśmiech szczęścia.

Starca ogarnęło wzruszenie, rozczulenie bezmierne... To była chwila, w której gotów był pogrzebać na zawsze wszystkie krzywdzące podejrzenia. Bo czyż kobieta, która zdradza męża, może spać tak spokojnie? Może się tak słodko uśmiechać?...

Ześlizgnął się rozkochanym wzrokiem z zarumienionej od snu twarzyczki na szyję... na piersi... Nagle zdrętwiał... Zadrżał strasznie... ...Stłumił wybuch wściekłości szalonym wysiłkiem... Zerwał się, jakgdyby mu Allah miłościwy połowę lat odjął... Przyklęknął nad śpiącą małżonką. Patrzał... Nisko, pomiędzy jędrnemi piersiami widniał ślad ukąszenia... Nie musiały to być zęby psa... O nie!... Mądry Ibrahim czytał znów w śladach, jak w księdze otwartej: ją ugryzł człowiek...

A tuż za spojrzeniem starczych oczu pobiegła myśl bolesna, zatruta: „Wtulił twarz między jej twarde piersi i upojony pieszczotą miłosną, ugryzł"...

Krew nadbiegła strumieniem do głowy... Spruchniałe korzenie ostatnich, pozostałych zębów dzwoniły jak w febrze... W oczach błyskawice gniewu... potem koła czerwone, zygzaki... Zaciśnięta ręka... drżące palce szukały sztyletu...

Nie przypuszczała chyba piękna niewolnica, że widmo śmierci tak nisko nad nią krążyło tego ranka...

Ibrahim opamiętał się jednak... Gdyby ją zabił najpierw, nie odnajdzie nigdy tamtego... A tamtemu się pierwsze pchnięcie w serce przeklęte należy...

Więc stłumił w sobie święty gniew, który wybuchnął w nim na kształt „Sanum", gorącego wichru Sahary... Na bladą, mściwą twarz przybrał maskę zimnej obojętności.

Po odprawieniu rannych modłów, polecił żonie i synowi zbierać pospiesznie nowe zapasy halfy... Zdziwił ich rozkaz, lecz nie wolno było zdziwienie jawnie okazywać... Więc pracowali oboje w milczeniu...

Siódmego dnia znał już Beduin swego rywala... Wałęsając się po stepie, przed wieczorem, zauważył z daleka Fatmę z kolonistą... Szli obok siebie, trzymając się za ręce... Biały koń dreptał za nimi powoli...

Więc Francuz był owym gachem!... To znacznie komplikowało sprawę. Zabić Francuza otwarcie, to znaczy, samemu dać głowę... Sidi Naceur Bey w Tunisie podpisze każdy wyrok, podsunięty przez rzeczywistych władców kolonji. Należy zatem działać ostrożnie i sprzątnąć wroga z zasadzki... Staremu Ibrahimowi nie pierwszyzna...

(Ciąg dalszy nastąpi).

jacej inteligencji. **Nr. 29 Komitet wyborczy inwalidów i zdemobilizowanych wojskowych. Nr. 30 Katolicka Unja Ziem Zachodnich. Nr. 31 Sjonistyczny demokratyczny blok Pracy. Nr. 32 Zjednoczenie lewicy polskiej** (Samopomoc). **Nr. 33 Ogólno-żydowski narodowy blok żydowski do Sejmu i Senatu,** tj. partja ortodoksów. kupcy i grupa Pryłuckiego, **Nr. 34 Niezależni socjaliści** (drobnerowcy)

Na powyższych listach państwowych znajdują się na naczelnych miejscach **następujące nazwiska:**

Lista **nr. 26** Ukraińska Partja Pracy: 1) Wjaczesław **Budzynowski;** 2) Maksymlijan **Lewicki.**

Lista **nr. 27** Poalesjon prawica: 1) **Anzelm Reich,** architekt ze Lwowa.

Lista **nr. 28.** Ukraiński wyborczy blok Selan-Robotników i pracującej inteligencji „Za Wolu i Zemlu". 1 kandydat do Sejmu i Senatu **Mykoła Miakuszczak.**

Lista **nr. 29.** Komitet wyborczy inwalidów i zdemobilizowanych wojskowych: dr **Bolesław Dzikiewicz,** zastępca przewodniczącego zarządu w Warszawie.

Lista **nr. 30.** Katolicka unja ziem wschodnich. kandydat do Sejmu **min. Romocki,** do Senatu **Tadeusz Szułdrzyński.**

Lista **nr. 31.** Sjonistyczny demokratyczny blok pracy: 1) dr **Schwarz Kopel,** 2) b. pos **Heller.**

Lista **nr. 32.** Zjednoczenie lewicy chłopskiej „Samopomoc": 1) Stanisław **Wójtowicz,** rolnik, 2) Michał **Gwiazdowicz,** rolnik.

Lista **nr. 33.** Ogólno-żydowski narodowy blok wyborczy do Sejmu i Senatu 1) **Mendelsohn** z Łodzi, 2) **Pryłucki,** 3) **Wiślicki.**

Lista **nr. 34.** Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy: 1) **Zasztowt** z Wilna, 2) **Kruk,** 3) **Tadeusz Wieniawa-Długoszowski.**

Listy do Senatu.

Do Senatu zostały zgłoszone następujące listy z numerów, odpowiadających listom sejmowym. Nr. 1 Bezp. Bl. Współpr. z rządem, **Nr. 2** Polska Partja socjalist. P. P. S., **Nr. 3** P. S. L. Wyzwolenie, **Nr. 6** Ukraiński Narodni Sojus, **Nr. 7** Nar. Partja Robotn., **Nr. 8** Ukr. Selansko Robotn. Socjalist. Objednanie Selrob, **Nr. 10** Stronnictwo Chłopskie, **Nr. 11** Monarchist. Org. Wszechstanowa, **Nr. 13** Jedność Robotn.-Chłopska, **Nr. 14** Związek Chłopski, **Nr. 17** Zjedn. Narod.-żydowsk. w Małopolsce, **Nr. 18** Blok mniejszości narodowych w Polsce, **Nr. 20** Lista ruska, **Nr. 21** Narodowo-państwowy Blok Pracy, **Nr. 22** Wyborczy Blok Ukr. Socjalist. Selańsk. Robotn. Partyj, **Nr. 24** Lista katol. narodowa, **Nr. 25** Polski blok katol. PSL. Piasta i Ch. D., **Nr. 28** Ukr. wyborczy blok Selan. Robotn. i pracown. intel. za zemlu i wolu, **Nr. 30** Kat. unja ziem zachodnich, **Nr. 33** Ogólno-żyd. narodowy blok wyborczy do Sejmu i Senatu.

—0—

Lista państwowa kandydatów do Senatu Bezpart. Bloku Współrapcy z Rządem zawiera 15 nazwisk. Na pierwszem miejscu figurują p. A. **Zaleski,** minister spraw zagranicznych, Jan **Piłsudski,** sędzia sądu apelacyjnego, **Tarnowski** Zdz., **Nowak** St., **Przybylski** Zdz., przemysłowiec, **Daszyńska-Golińska Z.,** prof. Wolnej Wszechnicy, **Szymański J., Rogowicz** Jan i in.

Na czele listy nr. 3 znajduje się nazwisko Jana **Woźnickiego,** listy nr. 25 — **ks. prałata Albrechta.**

Odezwa Demokr. Komitetu Wyborczego Kobiet Polskich w Krakowie.

Chwila nadeszła, w której głosy nasze zaważą na szali i rozstrzygną o składzie i znaczeniu przyszłego Sejmu.

Stawiając ponad wszystko dobro Państwa, troskę o jego całość, bezpieczeństwo i znaczenie, nie wysuwamy żadnych partyjnych, klasowych, czy kobiecych haseł, lecz **stoimy na gruncie ideologji Marszałka Piłsudskiego,** który całą dotychczasową działalnością daje nam pewność, że jest najodpowiedzialniejszym Strażnikiem siły i potęgi naszej Ojczyzny. Idziemy do wyborów z temi stronnictwami, które w przyszłym Sejmie staną z nim razem do twórczej i owocnej pracy. Nie jesteśmy partją, ani związkiem partyj, własnej listy nie stawiamy. Zrzeszyłyśmy się na czas wyborów **i popieramy Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem** (listę nr. 1), gdyż rządowi temu chcemy dać możność przeprowadzenia koniecznych reform, których kraj potrzebuje, aby utrwalić pomyślne obecne położenie ekonomiczne, będące podstawą ogólnego polepszenia bytu społeczeństwa i podniesienia poziomu jego kultury.

Do współpracy wzywamy wszystkie kobiety, którym dobro Ojczyzny jest najwyższym celem. **Wzywamy was, robotnice,** zarabiające ciężko na chleb powszedni w fabrykach, kopalniach, warsztatach, was **włościanki,** żywiące nas znojnym trudem rąk, was **umysłowe pracownice,** poświęcające siły i zdolności dla dobra społeczeństwa w urzędach, czy instytucjach wychowawczych, was **żony i matki,** oddające się żmudnym zajęciom domowym. Wzywamy **kobiety wszystkich zawodów i stanów,** świadome tego, że ciężkie nasze obowiązki nadają nam także prawa, z których powinneśmy skorzystać. Prawem naszem jest współdziałanie w stworzeniu Sejmu, zdolnego do energicznej i produktywnej pracy, mogącego też spełnić nasze kobiece postulaty, które w odpowiedniej chwili wysuniemy, a obecnie podporządkowujemy interesom ogółu.

Wzywamy was **wyrobione działaczki** i was **ciche, domowe pracownice,** pouczcie wszystkie kobiety, że od nas zależy w dużej mierze, aby przy władzy utrzymali się ci, którzy **pod sztandarem Józefa Piłsudskiego** Polskę wywalczyli, moc Jej utrwalili i dziś z Nim razem silny rząd chcą tworzyć, będący podstawą potęgi państwa.

Pracujcie z nami, popierajcie **Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem,** zgłaszajcie się do Demokratycznego Komitetu wyborczego kobiet, Basztowa 18.

Za Wydział wykonawczy: Anna Rollowa, Zofja Szydłowska, Marja Kostrzewska, Janina Podgórska, Anna Dobrowolska.

Akcja „Bezpart. Bloku Współpracy z Rządem" w okręgu tarnowskim.

Staraniem Biura wyborczego Bezpart. Bloku Współpracy z Rządem w Tarnowie odbyło się wielkie zebranie mieszczan i inteligencji poczem przewodniczącym wybrano mieszczanina Iskierskiego. Referaty wygłosili pp. Figel i prof. Wojciechowski z Tarnowa. Po dyskusji, uchwalono jednogłośnie rezolucje w kierunku **poparcia rządu** przy wyborach, a przedewszystkiem **poparcia listy** B. B. W. R. Celem udzielenia czynnego poparcia Bezp. Blokowi przy wyborach, zawiązał się komitet organizacyjny mieszczański z p. Matłaszkiem na czele.

W **Łukowicy,** pow. Limanowa, na publicznym wiecu w dniu 22 bm., po referacie tutejszego kierownika szkoły p. Tadeusza Mitusińskiego — potępiono jednogłośnie pracę „Piasta" z p. Witosem na czele, a wyrażono hołd Marszałkowi Piłsudskiemu za ugruntowanie mocarstwowego stanowiska Polski. Zebrani postanowili przy wyborach oddać głosy na listę rządową.

W dalszym ciągu otrzymujemy wiadomości, że w całym szeregu miejscowościach na wiecach i zjazdach uchwalono **poparcie B. B. W. R.** i zorganizowano komitety lokalne. Organizacje takie powstały **w Kolbuszowej, Żarkach, Sieprawiu, Dobczycach, Bochni, Swoszowicach, Sędziszowie, Wolicach, Kętach i wielu innych.**

Jednolity front wyborczy w Cieszyńskiem.

Cieszyn, 25 stycznia. Sytuacja wyborcza na terenie Śląska Cieszyńskiego jest zupełnie jasna. Tak inteligencja jak i włościanie, czy to ze „Związku śląskich katolików", czy z „Piasta" poprą solidarnie przy wyborach Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy. Z ramienia Piastowców blokowym kandydatem będzie Jan Buła, rolnik z Urbanowic na G. Śląsku. O rozłamie wśród włościan tak katolików jak ewangelików niema mowy, a wszelkie pogłoski na ten temat, są zwyczajną plotką.

Czesi w Polsce poprą rząd.

Praga, 25 stycznia (PAT). „Cechosł. Republika" zastanawiając się w artykule wstępnym **nad stanowiskiem, jakie zajmą mniejszości narodowe w Polsce** przy nadchodzących wyborach do parlamentu, pisze że stosunek mniejszości za obecnego rządu **znacznie się poprawił.** Wynikiem liberalnego stanowiska rządu jest **oświadczenie się znacznej części mniejszości narodowych za lojalnością wobec rządu, a nawet okazywana chęć do współpracy.**

Zastanawia się również dziennik nad stanowiskiem **mniejszości czeskiej** w Polsce, zwracając uwagę, że wkrótce po powstaniu państwa polskiego stanęła ona **na punkcie lojalności.** Musiała jednakże za dawnego regimu zapłacić za to wraz z innemi miejszościami poważnemi ofiarami(?), zwłaszcza w zakresie szkolnictwa.

Obecnie sytuacja znacznie się poprawiła, to też nic dziwnego, pisze dziennik, że **Czesi w Polsce oświadczają, iż pójdą do urny wyborczej z rządem.**

Rozłam wśród żydów we Lwowie.

We Lwowie kandyduje przeciw sjoniście drowi Reichowi, radny miejski p. **Glasermann,** przewodniczący stowarzyszenia rękodzielników żydowskich „Jad Charusim".

Dr B. Hausner kandydatem Mizrachistów we Lwowie.

Konsul polski w Haiffie dr **Bernard Hausner** zwrócił się do grupy żydowskiej Mizrahistów we Lwowie z oświadczeniem, że **chce kandydować z listy tej grupy do Sejmu.** Mizrahiści zgodzili się na postawienie jego kandydatury **pod warunkiem, że dr Hausner przybędzie do kraju na okres wyborczy.**

Dr Hausner na czas wyborów **otrzyma urlop** ze swego stanowiska.

Pp. Szułdrzyński, Raczyński i T. Michalski wstąpili do Chrześc. Stron. Rolniczego.

Warszawa, 25 stycznia. Jak się dowiadujemy, do Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego, powstałego w wyniku rozłamu w stronnictwie Ch. N., zgłosili akces: prezes rady naczelnej stronnictwa Ch. N., były senator T. **Szułdrzyński,** były minister rolnictwa **A. Raczyński** i wiceprezes zarządu koła warszawskiego Ch. N. adw. T. **Michalski.**

Jen. Sikorski nie kandyduje do Sejmu.

„Kurjer Warszawski" donosi, że pogłoski, jakoby b. premjer i minister spraw wojskowych, gen. dyw. **Władysław Sikorski zamierzał kandydować do Sejmu, nie odpowiadają prawdzie.**

Płonne nadzieje „Diła"

„Diło", omawiając szanse wyborcze we Lwowie, przychodzi do wniosku, że wobec **prawdopodobieństwa rozbicia się głosów polskich** pomiędzy trzy listy, a to: **katolicko-narodową, blok rządowy i P. P. S., mandat ukraiński we Lwowie może być poważnie brany pod uwagę i wskazuje na olbrzymie znaczenie** ewentualnego wyjścia z urny wyborczej we Lwowie kandydata ukraińskiego.

Nadzieje te wydają się jednak **zbyt płonne wobec prawdopodobnego rozbicia głosów ukraińskich pomiędzy dwóch kandydatów.**

—0—

Rewizja w mieszkaniu undowskiego kandydata do Sejmu.

Lwów, 25 stycznia. Policja polityczna przeprowadziła w mieszkaniu **kandydata na posła „Unda", Wisłockiego,** w **Lesznowie,** pow. brodzkim, **rewizję.** Zabrano **mnóstwo papierów i dokumentów ilustrujących działalność polityczną Wisłockiego** w okręgu złoczowskim, w którym „Undo" wystawiło jego kandydaturę. Rewizję przeprowadzono w czasie pobytu Wisłockiego we Lwowie, na posiedzeniu centralnego komitetu „Unda".

Protesty agrarjuszy nie zmienią stanowiska Niemiec w rokowaniach handlowych z Polską.

Berlin, 25 stycznia (Pat-Radjo). Omawiając **protest wczorajszy przedstawicieli Landbundu przeciw zawarciu traktatu handlowego z Polską** zbliżona do ministra Stresemanna **„Tägliche Runschau"** pisze:

„Będzie może pożytecznem, jeżeli wskażemy, iż **platforma,** na której p. Hermes prowadzi obecnie rokowania z Polską **została jednomyślnie zatwierdzona przez cały gabinet Rzeszy,** tem samem zaś stanowi ona również **program niemieckiego ministra wyżywienia.** Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że **wli rządu niemieckiego do prowadzenia rokowań na tej właśnie podstawie nie mogą w niczem zmienić prywatne oświadczenia przedstawicieli Landbundu.** W interesie rolnictwa niemieckiego, którego ciężka sytuacja spotyka się powszechnie z pełnem zrozumieniem, należałoby więc **ostrzec te koła ograrne przed przeciąganiem struny** i przed ogłaszaniem **alarmujących programów,** które w tej formie w jakiej ukazało się oświadczenie Landbundu **mogą tylko spowodować protest ze strony innych kół niemieckich,** a tem samem zaszkodzić interesom rolnictwa niemieckiego.

Zmiana statutu Państwowej Rady Kolejowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 stycznia. Druga **kadencja państwowej rady kolejowej** organu doradczego przy ministrze komunikacji **kończy się w kwietniu.** Wybory do następnej rady odbędą się **na podstawie nowego statutu,** uchwalonego ostatnio przez radę ministrów. Rada kolejowa, złożona dotychczas z 70 członków, zostanie **powiększona o dalszych 14 osób.** Dotychczas organizacje gospodarcze były reprezentowane przez 20 przedstawicieli, obecnie liczba ich powiększona została do 30 Zamiast 6 wybitnych fachowców z dziedziny kolejnictwa wchodzić będzie do rady dziesięciu.

Konferencja kolejowa polsko-niemiecka

Warszawa, 25 stycznia (PAT). W dniu 26 bm. rozpocznie się w Berlinie **konferencja polsko-niemiecko-sowiecka w sprawie bezprzeładunkowej komunikacji transportów idących tranzytem przez Polskę z Niemiec do sowietów i odwrotnie** Na konferencję tę delegowany został z ramienia polskiego zarządu kolejowego naczelnik wydziału min. komunikacji p. J. Wagner, naczelnik wydziału M Gronowski i starszy referent p. Wysocki.

Waldemaras w Berlinie.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Berlin, 25 stycznia. Litewski premjer **Waldemaras** przybył **dziś rano z Kowna do Berlina.** Będzie on dziś jeszcze przyjęty przez **Stresemanna.** Waldemaras pozostaje w Berlinie **do niedzieli,** poczem powróci do Kowna.

Niemiecki organ prawicowy przeciw układom z Waldemarasem.

(Telegram własny „N. Reformy").

Berlin, 24 stycznia. *(Ill)* Litewski prezydent ministrów p. **Waldemaras przybywa jutro o godz. 8.40 do Berlina.** W ciągu przedpołudnia złoży Waldemaras wizytę kanclerzowi **Marksowi** oraz ministrowi spraw zagranicznych, **Stresemannowi** i sekretarzowi stanu niemieckiego urzędu spraw zagranicznych **Schubertowi.** Wieczorem odbędzie się **przyjęcie** u generalnego konsula litewskiego p. **Fischera.** Na niedzielę przewidywane jest **5niadanie u min. Stresemanna,** obiad u kanclerza **Rzeszy dra Marksa. Pobyt** Waldemarasa w Berlinie potrwa prawdopodobnie do **niedzieli.**

Przyjazd litewskiego premjera do stolicy Niemiec nie **odbywa się pod dobrze wróżącą gwiazdą.** Od tygodnia cała prasa niemiecka przepełniona jest, jak gdyby umyślnie artykułami o **ciężkim położeniu gospodarczem rolnictwa niemieckiego.** Dzisiejsza **„Nachtausgabe",** organ prawicowy **uderza na alarm z powodu zagrożenia interesów gospodarczych** upadającego rolnictwa niemieckiego przez zamierzone **otwarcie granicy niemieckiej dla przywozu mięsa z Litwy.** Należy się spodziewać — stwierdza „Nachtausgabe" — że **nawet względy polityczne nie staną się powodem tego rodzaju ustępstwa na rzecz Litwy.** Z doświadczenia wiemy bowiem, że **wszelkie gwarancje** i zobowiązania p. **Waldemarasa** w praktyce okazują **się bez wartości.** Dlatego również wydaje się rzeczą niezrozumiałą, jaki interes miałyby Niemcy w zawarciu z Litwą traktatu rozjemczego i arbitrażowego. Po wczorajszej **ostrej odprawie** danej Waldemarasowi przez **„Vossische Zeitung",** będącej wyrazem **socjalistycznych sfer Niemiec** oraz po znanem **nieprzejednanem stanowisku niemieckiej socjaldemokracji** wobec rządu Waldemarasa, obecnie zacytowany głos pisma prawicowego każe się spodziewać że **rezultaty wizyty litewskiego premjera w Berlinie będą bardzo nikłe.**

Litwa grozi nowemi represjami ludności polskiej.

(Telegram własny „N. Reformy").

Moskwa, 24 stycznia. *(Ilr)* „Izwiestja" donoszą **z Kowna, że rząd Waldemarasa celem skłonienia (?) Polski do otwarcia szkół litewskich** na Wileńszczyźnie i **zlikwidowania emigracji litewskiej,** postanowił **zastosować represje w stosunku do ludności polskiej** przez cofnięcie nieznacznych ustępstw, jakie poczynił, aby umożliwić nawiązanie stosunków z Polską.

Zagadkowe aresztowania oficerów na Litwie.

(Telegram własny „N. Reformy").

Wilno, 25 stycznia. Z Kowna donoszą: W poniedziałek dokonały władze wojskowe **aresztowań wśród korpusu oficerskiego i podoficerskiego** armji litewskiej w Marjampolu, Szawlach i Wiłkowiskach. Szczegóły są trzymane w tajemnicy.

—0—

Titulescu w Rzymie.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Rzym, 25 kwietnia. Rumuński minister spraw zagranicznych **Titulescu** odbył wczoraj pierwszą półgodzinną konferencję z **Mussolinim.**

Rosyjsko-japoński układ w sprawie rybołostwa.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Moskwa, 25 stycznia. Nastąpiło podpisanie rosyjsko-japońskiego układu w sprawie **uregulowania rybołostwa przy wybrzeżach wschodnio-syberyjskich.**

Dział giełdowy.

Kraków, 25 stycznia.

AKCJE SŁABO, DOLAR BEZ ZMIANY.

Bezczynność i słaby nastrój, zapoczątkowane wczoraj po nadejściu wiadomości z Warszawy, utrzymały się w dalszym ciągu w dniu dzisiejszym aż do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania. Brak większych zleceń ze strony publiczności wpływa ujemnie i ruch cały spoczywa w ręku spekulacji, która stara się obniżyć kursa. Papiery arbitrażowe utrzymane. Ruch minimalny. Kursa w przybliżeniu kształtowały się następująco: Bank Polski 162—162½, Przemysłowy 105, Tohan 13.75 w towarze, Zieleniewski 164.80—166.10, Siersza górnicza 19.25 w placeniu, Chybie 5.75, Górka 90—93, Żelazo 0.52. Jaworzno 21—21.10. Kursa raczej w towarze.

Na rynku walut tendencja utrzymana, popyt przy dostatecznej podaży, obroty małe, nastrój spokojny. W Krakowie dolar got. 8.87 1/4—8.87 3/4, czeki bank. 8.90—8.90½, w Warszawie got. 8.87 3/4—8.88 1/4, czeki 8.90—8.90.45, we Lwowie got. 8.87 1/4—8.87 3/4, czeki 8.90—8.90½, w Katowicach got. 8.87½—8.88, czeki 8.90—8.90½. Bank Polski bez zmiany.

Warszawa, 25 stycznia. (PAT) Bank dysk. 136, handlowy 123. Polski 162.50, Zarobkowy 93, Spiess 155, Elektrownia Dąbrowa 65, Wysoka 143.50, 144, Węgiel 96, Nobel 38.50, Modrzejów 41.50, 41, Ostrowiec 82.50, 83, Ron 19, Ursus 11.75, Starachowice 58.25, 59, Dolarówka 60, 61, 6 proc. dolarowa 85.25, 5 proc. konwersyjna 67, 10 proc. kolejowa 102, 5 proc. konwersyjna kol. 61, Listy Banku Gosp. Kraj. 93.

Wiedeń, 25 stycznia. Niezdecydowane stanowisko giełd berlińskiej i budapeszteńskiej podziałało na rynek pieniężny wiedeński. Szereg papierów zyskał na kursie, między innemi Karpaty i Nafta, inne były słabsze. Rynek zachowywał się z rezerwą i był spokojny. Siersza 11.3. Karpaty 29.5, Galicja 86, Schodnica 10, Nafta 37.65, Alpiny 33.2, Gal-Bank Hipoteczny 75, Fanto 6.9, Zieleniewski 17.

Zurych, 25 stycznia (PAT) Paryż 20.41, Londyn 25.30 3/4, Nowy Jork 5.19.20. Belgja 72.35, Włochy 27.48 5, Hiszpania 88.05, Holandja 209.55, Berlin 123.80, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.40, Oslo 138.20, Kopenhaga 139.10, Sofja 3.74.5, Praga 15.38½, Warszawa 58.25, Budapeszt 90.80, Białogród 9.13 3/4, Ateny 6.98, Konstantynopol 2.69 Bukareszt 320, Helsingfors 13.09, Buenos Aires 222.

Fundusze na bezrobotnych w roku 1928.

Preliminarz budżetowy Funduszu bezrobobocia na rok 1928, dzięki usprawnieniu administracji i obostrzeniu kontroli nad zakładami pracy, oraz energiczniejszemu ściąganiu składek ubezpieczeniowych, przewiduje dalszy znaczny wzrost wpływów, i co za tem idzie, dalsze rozszerzenie zakresu akcji i pomocy na wypadek bezrobocia dla pracowników umysłowych i fizycznych. W związku z przedłużeniem przez p. ministra pracy i opieki społecznej do dnia 3 grudnia 1928 r. mocy obowiązującej ustawy, dotyczącej zabezpieczenia na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych, uwzględniono też w preliminarzu sumy niezbędne do prowadzenia tej akcji, aby przypadkiem sprawa zabezpieczenia pracowników umysłowych nie ucierpiała w okresie przejmowania odnośnych czynności przez nowo powstające zakłady ubezpieczeń.

Przy opracowywaniu preliminarza, dyrekcja Funduszu bezrobocia wychodziła z założenia, że warunki gospodarcze w państwie nie będą w roku 1928 mniej korzystne, niż w roku ubiegłym i przyjęła za podstawę dane cyfrowe, zebrane w ciągu 1927. Według obliczeń dyrekcji, z zasiłków z tytułu akcji ustawowej dla robotników korzystać będzie przeciętnie około 25.000 bezrobotnych miesięcznie, z tytułu zaś państwowej akcji pomocy doraźnej (w okręgach najbardziej dotkniętych klęską bezrobocia) około 30.000 bezrobotnych, mając na względzie dalszą poprawę sytuacji gospodarczej w kraju, według obliczeń dyrekcji Funduszu bezrobocia, wahać się będzie w granicach około 2.5 proc. ogólnej liczby zabezpieczonych, przeciętna zaś liczba zabezpieczonych wynosić będzie około 950.000 robotników i około 90.00 pracowników umysłowych.

Przeciętny zarobek dzienny dla robotników określono na 4.50 zł., przeciętny zaś zasiłek na 40 proc. tej sumy, t. j. na 1.80 zł.

Ogólna przewidywana suma wpływów wynosi w preliminarzu 73,195.000 zł., czyli o 23,069.550 zł. więcej, niż w roku ubiegłym, ogólna zaś suma przewidywanych wydatków wynosi 47,978.175 zł., czyli 5,055.205 zł. więcej, niż w roku ubiegłym. Przewidywana nadwyżka wpływów nad wydatkami wynosić będzie zatem 25,217.325 zł., podczas gdy w roku ubiegłym wynosiła zaledwie 7,202.980 zł.

W wydatkach preliminarz przewiduje między innemi: 824.355 zł. na koszta administracyjne, 1,300.000 zł. na prowizję instytucjom zastępczym, 150.000 zł. na koszta kontroli bezrobotnych i zakładów pracy, oraz: 1) na świadczenia ustawowe: 1,800.000 zł. dla pracowników umysłowych i 16,475.000 zł. dla robotników: 2) na świadczenia doraźne: 4.704.000 zł. dla pracowników umysłowych 19,710.000 zł. dla robotników. Ogólna suma przewidywanych wydatków na świadczenia ustawowe i doraźne dla bezrobotnych robotników i pracowników umysłowych wynosi 42,689.000 zł. Pozostała nadwyżka nad wydatkami obrócona będzie na fundusz rezerwowy. Pozycja 150.000 zł. na koszta kontroli bezrobotnych i zakładów pracy konieczna jest dla prowadzenia kontroli nad pracodawcami uchylającymi się od spełnienia obowiązku zabezpieczenia pracowników, oraz nad bezrobotnymi, nieuprawnionymi do pobierania świadczeń. Większe zakłady pracy z całą sumiennością i gotowością płacą składki ubezpieczeniowe, a od obowiązków tych uchylają się przeważnie drobne przedsiębiorstwa. Zresztą i tych ostatnich do sumienności w tym względzie pobudzają, jeśli nie poczucie obowiązku społecznego, to w każdym razie może nawet skuteczniej, kary za zwłokę w formie odsetek od sum zaległych, względnie surowe kary administracyjne za uchylanie się.

Sprawa rozwoju portu i miasta Gdyni.

Przed kilku dniami odbyło się w ministerstwa przemysłu i handlu posiedzenie stałej komisji międzyministerjalnej dla **sprawy rozwoju portu i miasta Gdyni.** Na posiedzeniu tem omówiono szereg aktualnych spraw tak dla portu jak i dla miasta. Ustalony został na lat 5 **projekt inwestycji dla miasta Gdyni.** W polityce regulacji gminnej miasta Gdyni jest w opracowaniu projekt planu strefowego wzorowany na planie miast zagranicznych. Wielkie znaczenie dla portu w Gdyni ma **budowa kolei Bydgoszcz—Gdynia** i związane z tem kwestja zdolności przepustowej kolei. Wnioskując z dotychczasowego tępa budowy portu w Gdyni można przypuszczać, że **budowa pierwszej serji portu ukończona będzie o rok wcześniej niż przewidziano**, to jest do **końca r. 1929**. Komisja uchwaliła rezolucję, w której **podnosi konieczność energicznego przyśpieszenia budowy tej linji kolejowej oraz zwiększenia zdolności przepustowej całej sieci kolejowej Śląsk—Bałtyk.**

Aresztowanie naczelnego dyrektora b. Państwowego Banku Budowlanego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 stycznia. W dniu wczorajszym nadzwyczajna **komisja do walki z nadużyciami na szkodę skarbu państwa** przesłuchiwała w gmachu prezydjum Rady ministrów dr. **Wyszatyckiego,** dyrektora b. Banku **budowlanego.** Pracował on w ministerstwie skarbu od roku 1919, gdzie zajmował początkowo stanowisko naczelnika wydziału personalnego. Gdy ministrem skarbu został p. **Michalski,** dr. **Wyszatycki objął stanowisko szefa departamentu prezydjalnego w ministerstwie skarbu.** W roku 1924 dr. Wyszatycki przeszedł na emeryturę i został mianowany naczelnym dyrektorem ówczas **Państwowego Banku budowlanego.** Kiedy rząd powziął następnie decyzję zlikwidowania tego banku a agendy jego postanowiono przekazać Polskiemu Bankowi Komunalnemu w Warszawie, **przy likwidacji wyszły na jaw nadużycia, jakie bank popełniał przy udzielaniu kredytów z funduszów państwowych.** W aferę wmieszane są **rozmaite niezrealizowane przedsiębiorstwa warszawskie,** na które wydawano miljony. **Dr. Wyszatycki aresztowany został w dniu wczorajszym i odwieziony do więzienia śledczego na Pawiaku.** Uwięziony zajmował w Banku budowlanym **stanowisko naczelnego dyrektora,** drugim był dr. **Kozubski,** trzecim dr. **Schoenwald. Wiadomość o aresztowaniu dr. Wyszatyckiego rozeszła się późno nocą w Warszawie, wywołując oczywiście wielką sensację.**

Ze zjazdu Związku uzdrowisk.

Warszawa, 25 stycznia.

W dniach od 21 do 23 stycznia 1928 r. obradował w Warszawie bardzo licznie obesłany doroczny walny Zjazd Związku uzdrowisk polskich. Zjazd zgromadził blisko 80 delegatów, reprezentujących 46 uzdrowisk wszystkich części Polski. W zjeździe brali udział przedstawiciele szeregu ministerstw, władz naczelnych i instytucyj społecznych, którzy imieniem swych instytucyj złożyli Związkowi życzenia.

W pierwszym dniu zjazdu zebrani przyjęli jednogłośnie ustawę, nadającą członkostwo honorowe Związku p. Marjanowi **Raczyńskiemu,** wysłuchali i przyjęli z aplauzem sprawozdanie zarządu z działalności biura Związku, oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej, wyrażając zaufanie do gospodarki Związku i wyrażając podziękowanie Zarządowi. Następnie Zjazd wysłuchał sprawozdania zarządu o projekcie nowej ustawy uzdrowiskowej, opracowanej przez Zarząd i referatu członka Zarządu, inż. Kryńskiego, w sprawie długoterminowych kredytów uzdrowiskowych. Referat stwierdził, iż **Bank Gospodarstwa Krajowego odnosi się coraz to przychylniej do postulatów zdrojownictwa na polu kredytów.** Następnie uczestnicy zwiedzili gremjalnie pokaz propagandowy, zorganizowany przez biuro Związku i przedstawiający artykuły przemysłu wodociągowego, instalacyjnego, elektrotechnicznego, urządzeń sanitarnych i t. d. interesujące uzdrowiska.

Po południu odbywały się posiedzenia komisyjne, wieczorem bankiet w hotelu Europejskim.

W niedzielę, t. j. drugiego dnia zjazdu, członkowie Zjazdu wysłuchali sprawozdania komisji ustawowej. Na posiedzeniu komisji przedstawiciele departamentu służby zdrowia zaznajomili członków Zjazdu **z rządowym projektem noweli do ustawy uzdrowiskowej,** opartym w znacznej części na postulatach i żądaniach Związku. Projekt noweli **jest wielkim krokiem naprzód w uporządkowaniu naszych spraw uzdrowiskowych,** jakkolwiek pewne postulaty Związku nie zostały w nim w całej pełni uwzględnione. Co do własnego projektu ustawy uzdrowiskowej Związku, to komisja przyjęła go w zasadzie z pewnemi zmianami, a celem dokładnego zrewidowania stosunków tych zmian do całości, komisja proponuje odesłanie całego projektu do zarządu z poleceniem uzgodnienia z postulatami, ujawnionemi w dyskusji plenarnej i komisyjnej i przedstawienia go następnie rządowi jako projektu całego Związku. Zjazd wniosek uchwalił, poczem, na wniosek komisji finansowo-budżetowej, uchwalił budżet na rok przyszły. W zakończeniu zjazd powziął uchwałę, stwierdzającą celowość wzięcia udziału przez zdrojownictwo polskie w Powszechnej Wystawie Krajowej pod warunkiem oddania organizacji wystawy w zakresie spraw uzdrowiskowej Związkowi. Związek musi być powołany do władz wystawy. Zjazd odbył się w poważnym nastroju i stwierdził znaczną konsolidację Związku i całości przemysłu uzdrowiskowego.

Sposób na samobójstwa?

(j.) Prasa rzymska otrzymała z prefektury bardzo znamienny okólnik o następującem brzmieniu: „Niniejszem wzywam dzienniki, ażeby rubrykę samobójstw coraz bardziej ograniczały, a wreszcie zupełnie zniosły. Wielce romantyczne i hałaśliwe wiadomości o samobójstwach wywierają suggestywny wpływ na słabe umysły".

Czy Włochy stały się krajem, w którym epidemja samobójstw szczególniej się sroży? Statystyka przeczy temu i dowodzi, że w całej Europie powojennej samobójstwa są liczebnie prawie jednakowo rozmieszczone. Ludzie strzelają sobie w głowy i serca tak samo w Rzymie, jak w Warszawie, lub Berlinie, tak samo idą do Tybru, jak do Wisły, skaczą z wysokich piąter na bruk, trują się gazem świetlnym lub weronalem.

A twierdzenie prefektury rzymskiej o suggestywnym wpływie rubryki dziennikarskiej o samobójstwach na kandydatów do samobójczej śmierci jest równie efektowne jak mało uzasadnione. Samobójcy nic o tem nie mówią, więc trudno rozstrzygać w tej kwestji. Ale przypuśćmy nawet, że tak jest rzeczywiście, a wtedy w logicznej konsekwencji należałoby się zapytać, czy sprawozdania dziennikarskie o niezwykłych napadach bandyckich i pomysłowych włamaniach, o nader zręcznie urządzonych kradzieżach i oszustwach nie wywierają równie suggestywnego wpływu. A więc precz z temi rubrykami!

Ale na sto jednostek, mających pociąg do samobójstwa, na tysiąc kandydatów do kryminału są dziesiątki tysięcy normalnych, którzy chcą koniecznie wiedzieć, co się dzieje w świecie i we własnem państwie. Chcą wiedzieć nietylko co się dzieje w ministerstwach i parlamentach, w teatrach i salach odczytowych, ale także co się rozgrywa w dancingach, na ulicach, w zaułkach podmiejskich.

I dlatego rozporządzenie prefektury rzymskiej jest chybione. Samobójstwom nie zapobiegnie, a przynosi szkodę prasie, co gorsze zaś, ogółowi.

KRONIKA.

Kraków, 25 stycznia.

W sprawie koncesyj inwalidzkich

Ministerstwo skarbu poleciło poszczególnym Izbom skarbowym traktować na równi z ociemniałymi także innych 100 proc. inwalidów, względnie po zaspokojeniu tych kandydatów nadawać koncesje tylko 100 proc. inwalidom, jak również inwalidom charakteru wyjątkowego, a więc takim, którzy np. tracąc rękę, w jakimś fachu, nie mogą już zarobkować.

Zgon polskiego uczonego.

Z Warszawy telefonują nam: W Leningradzie zmarł prof. Juljan **Sochacki,** wybitny matematyk, profesor uniwersytetu petersburskiego, prezes towarzystwa matematycznego i autor wielu dzieł, wydanych po polsku i po rosyjsku. Prof. Sochacki urodził się w Warszawie w roku 1842. Brał udział w powstaniu styczniowem. Po wybuchu rewolucji bolszewickiej nie chcąc być dla nikogo ciężarem pozostał w sowietach, mimo, że miał możność powrotu do Polski. Zmarł w Leningradzie w przytułku dla uczonych.

Niezwykły zegar.

Z Berna donoszą:

Młodemu neuenburskiemu inżynierowi J. L. Reuterowi udało się skonstruować zegar, poruszany przez energję, osiąganą ze zmian temperatury i ciśnień atmosferycznych. Zegar taki, jak twierdzi wynalazca; chodzić może przeszło 10.000 lat.

Nowy system odmładzania.

Z Wiednia donoszą.

Dzienniki rozpisują się szeroko o nowym sposobie odmładzania organizmu ludzkiego przez zniszczenie w drodze chemicznej nerwu sympatycznego. Lekarz wiedeński dr K. Doppler, wynalazca tej nowej metody, poddał w przeszło 200 wypadkach nerw sympatyczny działaniu 7-procentowego roztworu karbolowego i uzyskał w ten sposób wzmożenie obiegu krwi i w następstwie regenerację całego organizmu. Dopplerowi udało się w ten sposób uleczyć chorych na cukrzycę. Doświadczenia dr Dopplera datują się od trzech lat.

Pożar „Narodowego Teatru" serbskiego.

Białogród. (*PAT*) Dziś o godzinie 3.30 rano wybuchł w **Novisadzie** wielki pożar, którego ofiarą **padł Teatr Narodowy.** Szkoda materjalna wynosi **kilka miljonów dynarów.** Teatr Narodowy **istniał od 70 lat i był najstarszym serbskim teatrem.**

Zamordowanie bratanki papieża

Z Medjolanu donoszą: Bratanka papieża, p. Angelina Ratti, córka medjolańskiego fabrykanta jedwabiu, została zamordowana w Medjolanie w swem mieszkaniu przez opryszka, który wtargnął tam w celach rabunkowych. Dotychczas nie zdołano wpaść na ślad zbrodniarza.

Groźny wybuch wulkanu.

Wybuch wulkanu Krakatao w cieśninie morskiej pomiędzy Sumatrą a Jawą przybrał tak groźne rozmiary, że rząd indyjski wezwał ludność do schronienia się. Ludność nadbrzeżna ucieka w popłochu. Krater, który od r. 1883 leżał poniżej powierzchni morza, wyłania się teraz powoli z wody. Istnieje obawa dalszych wybuchów.

—o§o—

KS. METROPOLITA SAPIEHA wyjechał wczoraj do Rzymu, gdzie zabawi do końca lutego.

Z OKAZJI JUBILEUSZU ALEKS. BRUECKNERA redakcja „Nowej Reformy" wysłała do jubilata depeszą z serdecznemi życzeniami w ogólnym akcie hołdowniczym dalszej owocnej pracy dla dobra polskiej nauki.

ŻYCZENIA DLA PROF. BRUECKNERA. Prezydent miasta, inż. Rolle, przesłał telegraficznie prof. Brücknerowi w Berlinie w imieniu m. Krakowa, z okazji jubileuszu, najserdeczniejsze życzenia.

NA ODNOWIENIE KOŚCIOŁA MARJACKIEGO. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy urzędników gminy m. Krakowa złożyło, zamiast wieńca na grób ś. p. Marcelego Zawadzkiego — kwotę 200 zł. na odnowienie kościoła Marjackiego w Krakowie.

DZIESIĘCIOLECIE KRAKOWSKIEGO TOW. GEOGRAFICZNEGO Polskie Towarzystwo Geograficzne, oddział w Krakowie, obchodzi temi dniami dziesięciolecie swego istnienia i działalności. Z tej okazji zwołało do Krakowa na dni 2 do 4 lutego b. r. I. Zjazd koleżeński geografów krakowskich. Dnia 2 lutego wieczorem odbędzie się w auli Uniw. Jagiell. uroczyste zebranie Towarzystwa i Zjazdu dla obchodu owego jubileuszu.

JEDNĄ Z PRAWDZIWYCH NIESPODZIANEK, jakie przygotowuje komitet „Reduty Prasy" dla uczestniczek balu, będzie nagroda w postaci wspaniałego płaszcza, który ze swego materjału uszyje znana z kroju i pierwszorzędnego wykonania firma M. Węglarski (Kraków, ul. Gołębia 5). Ta cenna nagroda przyznana zostanie tej pani, która zwycięży w konkursie najpiękniejszych tualet balowych. Obok tej nagrody, komitet „Reduty Prasy" wyznaczył cały szereg innych nie mniej cennych i wartościowych.

Bilety w bardzo ograniczonej już ilości nabyć można w redakcji „Czasu" od godz. 5—7. Komitet balowy urzęduje od godz. 8 wieczorem w lokalu „Syndykatu Dziennikarzy", pl. Szczepański 7.

UPROSZCZENIA PRZY ZGŁASZANIU PRZEMYSŁU. Wydział przemysłowy Magistratu zawiadamia interesowanych, że dla ułatwienia toku postępowania, począwszy od dnia 1 lutego b. r. doniesienia, po myśli nowej ustawy przemysłowej o rozpoczęciu prowadzenia przemysłu wolnego ze stałą siedzibą w Krakowie, należy składać nie w dzienniku głównym podawczym magistratu, lecz bezpośrednio w wydziale przemysłowym (gmach Magistratu od ulicy Poselskiej, II piętro). Wydział potwierdzać będzie równocześnie odbiór wzmiankowanych zgłoszeń.

EGZAMIN KWALIFIKACYJNY DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZ. rozpocznie się przed państwową komisją egzam. w Bochni dnia 5 marca 1928 r. o godz. 8 rano w szkole im. św. Kingi.

DYREKCJA PAŃSTW. GIMN. IV IM. H. SIENKIEWICZA W KRAKOWIE zawiadamia, że egzamina prywatne odbędą się 28 b. m. o godz. 8 rano.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI byłych abiturjentów gimnazjów państwowych rozpocznie się dnia 6 lutego b. r. Część pierwsza egzaminu dojrzałości eksternów rozpocznie się 3 lutego b. r., egzamin piśmienny 6 lutego b. r.

NOWE WYSTAWY W PAŁACU SZTUKI. Dziś ostatni dzień trwania obecnej wystawy, przez piątek i sobotę Pałac będzie zamknięty, w niedzielę otwarcie wystawy dzieł znakomitej artystki, Z. Stryjeńskiej, na którą złożą się nieznane w Krakowie jej obrazy, dalej kolekcja obrazów E. Czerwenki i t. zw. „Wystawa niezależnych". Wystawa Stryjeńskiej budzi ogromne zainteresowanie. Zajmie ona całą wielką salę Pałacu.

OSTATNI TERMIN ODBIERANIA BLOCZKÓW DO AKCYJ. Dyrekcja Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięknych donosi, że do końca bieżącego miesiąca wszystkie bloczki dodawane do akcyj, muszą być odebrane. Bloczki te wydaje kancelarja Pałacu Sztuki codziennie od godz. 10 rano do 4 po poł.

POGRZEB Ś. P. ZDZISŁAWA MORAWSKIEGO odbył się wczoraj na cmentarzu rakowickim. Po nabożeństwie w kaplicy cmentarnej wygłosił przemówienie ks. Rostworowski T. J., a nad mogiłą Leon Piniński, podnosząc zasługi zmarłego na polu narodowem i naukowem. W pogrzebie wzięli udział liczni przedstawiciele sfer naukowych.

KURSA DLA PIELĘGNIAREK. Dnia 1 kwietnia b. r. otwiera Min. pracy i opieki społecznej w państwowej szkole hygieny 6-miesięczne kursa dla pielęgniarek w żłóbkach i stacjach opieki nad matką i dzieckiem. Kursa te obliczone są na 50 słuchaczek, z czego połowa może otrzymać przez cały czas trwania kursów całkowite utrzymanie i mieszkania w bursie z obsługą, oraz zwrot kosztów przejazdu tam i z powrotem do miejsca stałego zamieszkania. Mogą być przyjęte tylko kandydatki posiadające świadectwa z ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub 4 klas szkoły średniej w wieku od 18 do 30 lat. Pierwszeństwo mają kandydatki posiadające praktykę w zakła-

dach opiekuńczo-wychowawczych, stracjach opieki nad matką i dzieckiem lub żłóbkach w charakterze wychowawczyń lub pielęgniarek. Kandydatki, pragnące wziąć udział w powyższych kursach, zgłoszą się w magistracie m. Krakowa, wydział VI, u referenta opieki zakładowej do dnia 5 lutego b. r. w godzinach urzędowych.

AEROKLUB AKADEMICKI. Z inicjatywy krakowskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa, zawiązuje się Aeroklub Akademicki, mający na celu praktyczne zajmowanie się sportem lotniczym, oraz propagowaniem wiedzy lotniczej i idei realnej pracy dla rozwoju lotnictwa polskiego wśród młodzieży. Członkami Aeroklubu mogą być studenci wyższych uczelni, oraz absolwenci do czterech lat po ukończeniu studjów. Zgłoszenia do Aeroklubu przyjmuje krakowski Komitet akademicki w lokalu Towarzystwa Biblj. Słuch. prawa, (Gołębia 80) codziennie od godz. 12 do 13 do soboty 28 b. m. włącznie. Konstytuujące walne zebranie Aeroklubu odbędzie się 30 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu Stow. Stud. Akademji górniczej przy ul. Retoryka 1.

DWA ŚMIERTELNE ZACZADZENIA. Dziś rano zawezwano lekarza dyżurnego Pogotowia ratunkowego na ulicę Wielopole, gdzie w domu pod l. 3 u dentysty Thieborga służąca Marja Niedzielska, lat 27 licząca, po sprzeczce z narzeczonym, odkręciła kurek gazowy i uległa śmiertelnemu zaczadzeniu. Jak nas informują, rok temu Niedzielska usiłowała się pozbawić życia, wypijając większą ilość trującego płynu.

Następnie zawezwano Pogotowie na ulicę Grodzką, gdzie w podobny sposób targnęła się na swoje życie służąca, zajęta u adwokata Brossa, Bronisława Łyczko, lat 19 licząca. Mimo energicznych zabiegów lekarskich, nie dało się desperatki przywrócić do życia.

OFIARA OSZUSTA. Antoni Szczepka przybył wczoraj do P. K. O., celem wykupna weksla. W międzyczasie przystąpił do niego jakiś osobnik i zagadnął go o powód przybycia, następnie zażądał od niego weksla i pieniędzy rzekomo, że mu wykupno to ułatwi. Po chwili osobnik ów odszedł i zniknął bez śladu.

GORĄCY DZIEŃ NA POGOTOWIU RATUNKOWEM. Od wczoraj godziny 9 rano do dziś godzina 11, Pogotowie ratunkowe interwenjowało w 39 wypadkach.

—0—

ODCZYT PROF. M. SIEDLECKIEGO. Dnia 27 b. m. w lokalu Polskiej YMCA (ul. Krowoderska 8) wygłosi prof. M. Siedlecki odczyt na temat „Polskiego morza i jego znaczenia dla kraju". Odczyt ilustrowany będzie licznemi i niezwykle ciekawemi obrazami świetlnemi. Początek o godz. 7.30 wieczorem. Wstęp 1 zł., dla uczącej się młodzieży i uczestników Ogniska 50 gr.

DANCING T. O. M W SOBOTĘ 28 STYCZNIA. Przez pomyłkę zostało ogłoszone, że dancing T. O. M. odbędzie się w niedzielę. Ogłoszenie to jest błędne i komitet zabawowy, prostując tę pomyłkę, oświadcza, że jedyny dancing karnawałowy T. O. M. odbędzie się w sobotę 28 b. m. w salach Starego Teatru. Wszelkie inne informacje są błędne. Kto pragnie zabawić się elegancko, a ochoczo, niech spieszy w sobotę do Starego Teatru, gdyż komitet przygotował na sobotę szereg miłych niespodzianek, które nie powtórzą się więcej w tym karnawale. Wstęp 5 i 2 zł. Zatem rendez-vous w sobotę w Starym Teatrze na dancingu T. O. M.

—0—

Handel zapomocą automatów.

Jak się dowiadujemy, jedna z największych fabryk czekolady w Polsce „Optima" ustawiła na dworcach kolejowych w całej Polsce kilka tysięcy automatów, a ostatnio przystąpiła do ustawienia około 1.000 automatów w urzędach pocztowych na obszarze całego Państwa. Idąc za życzeniem Ministerstwa Poczt i Telegrafów, założyła firma: „Optima" własną fabrykę automatów, która zatrudnia większą ilość robotników i inżynierów, zmniejszając wywóz obcej waluty zagranicę, dając pracę tutejszym ludziom i pozwalając na wyrób automatów, odpowiadających — jak to stwierdzić zdołaliśmy — pod względem praktycznym i estetycznym wszelkim wymogom.

W ten sposób zapoczątkowano w Polsce przed wojną przez obcych wyzyskiwaną gałąź handlu, która za granica w Niemczech, Szwajcarji, a szczególnie we Francji, doszła do niebywałych wprost rozmiarów, ku wielkiej wygodzie publiczności, która o każdej porze i niemal w każdem miejscu nabyć może artykuły sprzedawane w automatach.

Z kraju.

NAGRODY KOMITETU KASY IM. J. MIANOWSKIEGO. Komitet Kasy imienia Mianowskiego ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że a) z funduszu Z. Pileckiego przyznał nagrody następujące: Prof. dr. Wojciechowi Świętosławskiemu za pracę pod tytułem „Chemja fizyczna", tom II. Statystyka i kinematyka chemiczna. Str. XV—432, ogłoszoną drukiem w 1924 r., oraz prof. dr. Władysławowi Szaferowi za pracę pod tytułem „Rośliny Polskie". Opisy i klucze do oznaczania wszystkich roślin naczyniowych w Polsce. Str. XXXII—736, ogłoszono drukiem w 1924 r. z fundancji Stanisława Rotwanda i Hipolita Wawelberga przyznał Komitet nagrodę imienia profesora Adolfa Pawińskiego (za lata 1924—1926) prof. dr. Stanisławowi Zakrzewskiemu za dzieło p. t. „Bolesław Chrobry Wielki". Lwów-Warszawa-Kraków-Ossolineum (1925 r.), str. 439.

ZAJŚCIE W KOŚCIELE. Z Wilna donoszą: W ubiegłą niedzielę przed rozpoczęciem mszy św. w Gierwantach podczas, gdy kościół był wypełniony po brzegi modlącymi się, ksiądz Romejko, zastępca księdza Bujwisa, oświadczył, iż na ten dzień przypada niedziela polska, wobec czego mszę św. odprawi po polsku. Gdy po odprawieniu mszy ksiądz wszedł na ambonę i rozpoczął wygłaszać kazanie w języku litewskim, w odpowiedzi na to modlący się lud zaintonował pobożne pieśni po polsku.

UJĘCIE BANDYTY. W powiecie szamotulskim, na równi z innemi powiatami, dawali się we znaki ostatnio bandyci, działający jako „trójka", a grasujący w bezczelny sposób to tu, to tam, zawsze bezkarnie. Wreszcie onegdaj udało się policji ująć 31-letniego bandytę, Teofila Matyjasika, który przyznał się, że był karany za kradzież 3-miesięcznem więzieniem i że błąka się już od dłuższego czasu bez pracy. Bandyta jest podejrzany o dokonanie napadu na osadę gospodarza Rau'a z Turowa pod Pniewcami, względnie należy do tej bandyckiej szajki, która napad zorganizowała.

POGRZEB Ś. P. KS. TARNAWSKIEGO. Wczoraj odbył się pogrzeb ś. p. ks. prof. Tarnawskiego. Kondukt pogrzebowy, który poprzedzał szwadron 14 pułku ułanów z orkiestrą, prowadzili księża arcybiskupi Twardowski i Teodorowicz.

SAMOBOJSTWO LEKARZA WETERYNARYJNEGO I SANITARJUSZA P. K. O. Onegdaj odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru dr. Daniel Jarosz, państwowy lekarz weterynaryjny, referent weterynaryjny starostwa w Borszczowie, major W. P. w rezerwie. Ś. p. dr. Jarosz był jednym z najdzielniejszych lekarzy weterynaryjnych w Polsce. Przed wojną był przez kilka lat asystentem Akademji medycyny weterynaryjnej we Lwowie. Podczas wojny był szefem weterynaryjnym przy D. O. K. Łódź, gdzie zasłużył się jako lekarz weterynaryjny i doskonały organizator. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy. Z żalu po ś. p. drze Jaroszu odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu sanitarjusz weterynaryjny tamtejszego baonu K. O. P., Jan Taraszczuk.

NOGA LUDZKA W POPIELNIKU LOKOMOTYWY. Onegdaj przybył na stację Chojnice parowóz, w którego popielniku znajdowała się noga ludzka. Po porozumieniu się z niemieckiemi władzami kolejowemi w Człuchowie, okazało się, że parowóz powracający z Człuchowa, zabił na torze kolejowym robotnika, zamiatającego śnieg.

Zmarli:

— Ś. p. podpułkownik **Józef Kolankiewicz.** Dnia 21 stycznia zmarł, przeżywszy lat 53, emerytowany podpułkownik sądu okręgowego i b. sędzia okręgowego sądu wojskowego Nr. X w Przemyślu, Józef Kolankiewicz. Zmarły był prezesem i kierownikiem Bratniej Pomocy Związku Legjonów w Przemyślu, oraz oficerem Związku Strzeleckiego w okręgu przemyskim. Wyprowadzenie zwłok z dworca kolejowego na cmentarz rakowicki w Kakowie nastąpi dnia 25 b. m. o godz. 15-tej.

Wielki proces polityczny
o zamordowanie ś. p. kuratora Sobińskiego we Lwowie

Jak już onegdaj donosiliśmy, dziś rozpoczyna się we Lwowie wielki proces polityczny, który dzienniki lwowskie uważają, obok słynnego procesu mordercy namiestnika Potockiego, Mirosława Siczyńskiego i procesu Steigera — **za jeden z największych jakich Lwów był świadkiem w ciągu ostatnich kilkunastu lat.**

Przedmiotem rozprawy będzie oskarżenie **o zamordowanie w dniu 19 października 1926 r. we Lwowie kuratora lwowskiego okręgu szkolnego śp. Stanisława Sobińskiego.** Mord miał miejsce krytycznego dnia na odludnej ulicy (Królewskiej) w godzinach wieczornych, a sprawcy bezpośrednio po dokonaniu czynu zdołali zbiec.

Wszczęte natychmiast **śledztwo napotkało na niezwykłe trudności,** a to tembardziej, że brakło bezpośrednich świadków zajścia, a zeznania tych świadków, którzy znajdowali się na miejscu czynu, względnie w jego pobliżu nie stanowiły dostatecznego materjału, by śledztwo w pierwszem jego stadjum skierować na właściwe tory.

Większość prasy stanęła na stanowisku, że **zamordowanie śp. kuratora Sobińskiego było aktem terorn działającej na terenie Małopolski Wschodniej organizacji terorystycznej i w tym też kierunku potoczyły się dochodzenia.**

Według wywiadów i relacyj policji politycznej stwierdzono, że w roku 1923 kiedy Rada Ambasadorów uznała definitywnie granice wschodnie państwa polskiego, **Ukraińska Organizacja Wojskowa zrzeszyła w sobie elementy rewolucyjne, które nie chcąc uznać uchwały Rady Ambasadorów, poczęły uprawiać teror i sabotaż.**

Śmierć śp. Sobińskiego miała być jedną z krwawych demonstracyj wymienionej organizacji.

Na ławie oskarżonych zasiadają: 1) Wasyl **Atamańczuk,** abiturjent gimn.; 2) Iwan **Werbickij,** absolwent gimn.; 3) Michał **Werbickij,** student uniwersytetu w Pradze; 4) Olga **Werbicka,** ucz. seminarjum; 5) Juljan **Hołowiński,** urzędnik „Proświty", 6) Antoni **Stefaniszyn,** redaktor, 7) Aleksandra **Janicka,** naucz. prywatna, 8) Włodzimierz **Dziś,** absolwent gimn.; 9) Stanisława **Dziubówna,** naucz. pryw., 10) Ostap **Derłycia,** absolwent gim.; 11) Prokop **Matyjciów,** abs. gimn.; 12) Olena **Korolukowa,** naucz.; 13) Mikołaj **Kowałyśko,** stud. kursu handl., 14) Jarosław **Hredczak,** naucz.; 15) Olga **Hredczakowa,** naucz., 16) Michał **Wistiuk,** abs. gimn. i 17) Włodzimierz **Darmochwał,** abs. gimn.

Dwaj pierwsi, a to Atamańczuk i Iwan Werbickij **oskarżeni są o zdradziecko podstępny mord na osobie ś. p. Sobińskiego, wszyscy 17-tu oskarżeni o należenie do tajnej ukr. wojskowej organizacji, o zdradę stanu i szpiegostwo, wzgl. o współudział w tych zbrodniach.**

Akt oskarżenia podaje na wstępie charakterystykę ukraińskiej wojsk. organizacji, genezę jej powstania i działalność począwszy od r. 1921. Jednym z pierwszych czynów U. O. W. był **zamach Fedaka na Marszałka Piłsudskiego** 5 września r. 1921 we Lwowie. W roku 1922, w czasie wyborów do Sejmu, usiłowała U. O. W. **terorem zmusić społeczeństwo ukraińskie do bojkotu wyborów i dziełem jej była długa serja zamachów na objekty kolejowe, palenie gospodarstw i zbiorów, mordercze zamachy na Ukraińców, popierających akcję wyborczą.** W tym samym roku w październiku **zamordowano ś. p. Izydora Twerdochliba.** Po uznaniu Wschodniej Małopolski w r. 1923 za integralną część Rzeczypospolitej, kierownictwo U. O. W. **zainstalowało się w Berlinie i w programie jej obok sabotażu i aktów teroru zjawiła się robota szpiegowska.** Wkrótce też w lutym 1924 **wykryto niebezpieczną szajkę szpiegowską Olgi Basarabowej we Lwowie,** w tym też roku rozpoczęły się **krwawe napady na ambulanse pocztowe 19 października 1926 zamordowali członkowie U. O. W. śp. kuratora Sobińskiego.**

Że mord ten wyszedł z łona U. O. W., świadczy opublikowana w r. ub. przez „I. K. C." denuncjacja organu U. O. W., „Surmy", nielegalnego pisma, wychodzącego zagranicą, w którem U. O. W. przyznaje się, że inicjatywa zbrodni wyszła od niej.

Akt oskarżenia podaje **rewelacyjne szczegóły, dotyczące organizacji szpiegostwa U. O. W.** Centralą organizacji był Berlin. **Ku Polsce były wysunięte dwie zborne placówki, we Wrocławiu i Gdańsku,** nazywanym w języku szpiegów „Przystań", względnie „Zatoka". **Krajowa centrala organizacji znajdowała się w Krakowie** („Kanton"), któremu podlegały placówki w Przemyślu („Zamok", albo „Hora"), we Lwowie („Baden"). **Placówki dostarczały materiałów szpiegowskich do Krakowa, stąd szły one przez Gdańsk lub Wrocław do Berlina.** Wszystkie dokumenty były fotografowane 4-krotnie, bo **sprzedawano je w Berlinie, Niemcom, Litwie i Rosji.**

Łączność krakowskiej afery szpiegowskiej z aferą, będącą przedmiotem obecnej rozprawy sądowej, jest niezwykle ścisła. Akt oskarżenia powołuje się ustawicznie na akta sprawy krakowskiej, które stanowią niezmiernie cenne wyjaśnienie ról wszystkich 17-tu oskarżonych.

Trzej główni oskarżeni, Wasyl **Atamańczuk** oraz **Michał i Iwan bracia Werbiccy są niepospolitymi typami fanatycznych bojowców,** mającymi poza sobą długą praktykę fachową. Wedle przypuszczenia prokuratora, trójka ta **opracowała i wykonała zamach na ś. p. Sobińskiego.** O zbrodnię tę oskarżeni są jednak tylko dwaj pierwsi, albowiem przeciwko nim **zdołano zebrać materjał dowodowy.**

Proces potrwa około 3 tygodni. Trybunałowi przewodniczy: s. o. **Angielski,** okarża prokurator dr **Laniewski.**

Rewizje i aresztowania w związku z procesem lwowskim.

Ze Lwowa donoszą: Onegdaj w nocy przeprowadziła policja polityczna we Lwowie **rewizję w mieszkaniu rodziców braci Werbickich, oskarżonych o udział w zamordowaniu ś. p. kuratora Sobińskiego,** przy ul. Królowej Jadwigi 28. Badano w czasie rewizji **rzeczy zamieszkałych tam studentów ukraińskich.** Z pośród zakwestionowanych papierów znajdują się **najświeższe numery nielegalnego pisma „Ukraińskij Rewolucjoner",** organu zachodnio-ukraińskiej rewolucyjnej organizacji. W związku z wynikiem rewizji **aresztowano tam zamieszkałego studenta Stefana Karpinickiego.**

Wielka katastrofa okrętowa.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Bruksela, 25 stycznia. Belgijski **parowiec pasażerski „Elisabeth Lille" zatonął** przy wybrzeżu marokańskiem. Parowiec miał **na pokładzie kilkuset podróżnych.** Ich los **nie jest znany.**

—0—

Ze świata.

PLAGA WILKÓW W KOWIEŃSZCZYŹNIE. Z Kowna donoszą o wprost niesłychanych napadach stad wilków w powiecie telszewskim. W dniach od 16 do 18 b. m. na terenie tego powiatu zanotowano 24 napady wilków, przyczem wilki rozszarpały dwoje dzieci. Dnia 19 b. m. na trakcie w okolicach Kurszan wilki napadły patrol policji, który zmuszony był bronić się regularnym ogniem karabinowym.

SPŁONĘŁO 20.000 KSIĄŻEK. Telegram z Genewy donosi: W znanej tutejszej firmie księgarskiej Payot powstał ogromny pożar, który wkrótce objął kasę hipoteczną, położoną na pierwszem piętrze nad księgarnią. Pożar zniszczył w księgarni 20.000 tomów i wyrządził ogólną szkodę na 300.000 franków.

MASOWE KRADZIEŻE NA CMENTARZACH W ROSJI. Jak donosi „Krasnaja Gazeta", w całej Rosji od dłuższego czasu dokonywane są na cmentarzach kradzieże nagrobków. I tak, na jednym z cmentarzy petersburskich, mimo dosyć ścisłego dozoru, niewyśledzeni sprawcy skradli wszystkie biusty bronzowe wybitnych pisarzy. Pofesor Ginsburg, członek tamtejszej Akademji umiejętności, proponuje, ażeby nagrobki stawiano z cementu, który nie będzie pokusą dla złodziei.

KATASTROFY SAMOCHODOWE. Z Budapesztu donoszą: W Miskolcu autobus wiozący na ćwiczenia 32 żołnierzy i 2 oficerów, najechał, jadąc z szybkością 40 klm., na mur, wskutek czego 22 żołnierzy, oraz obaj oficerowie odnieśli ciężkie rany. Szofera aresztowano.

Z Nowego Jorku donoszą: W Norwick (Connecticut) samochód, w którym znajdowało się małżeństwo z pięciorgiem dzieci, zderzył się z motocyklem podczas przejazdu przez most. Samochód został strącony do rzeki. Cała rodzina poniosła śmierć na miejscu.

Z sali sądowej.

ECHA PROCESU KURNATOWSKIEGO.

Z Warszawy donoszą: Na skutek zaskarżenia ze strony b. komisarza warszawskiego urzędu śledczego, p. Dobieckiego, odbyła się wczoraj w sądzie okręgowym rozprawa przeciw red. Wojniczowi o zniesławienie Dobieckiego na łamach „Głosu Prawdy", oraz przeciw p. Stpiczyńskiego, redaktorowi „Głosu Prawdy". Po przeprowadzonej rozprawie, sąd ogłosił wyrok, mocą którego Wojnicz został skazany na miesiąc aresztu z zawieszeniem kary na lat 2, red. Stpiczyński na 500 zł. grzywny. Ponadto sąd zasądził powództwo cywilne w wysokości 50 zł. na rzecz komisarza Dobieckiego, oraz obciążył obu skazanych kosztami.

Czy rak występuje tylko u starszych?

Panuje dotąd powszechnie zapatrywanie, że nowotwór zwany rakiem, występuje jedynie u osób starszych w przeciwieństwie do mięsaka, który znów nagabuje przeważnie osobniki młode. Również utarło się obecnie drugie zdanie, że rak obecnie jest coraz to częstszym i występuje u osób coraz to młodszych, co niektórzy kładą na karb degeneracji ludzkości. Zadajmy sobie zatem pytanie: czy tak jest rzeczywiście?

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, bo jest to stwierdzonem doświadczeniem klinicznem, że rak występuje w ulubionych dla siebie miejscach i to u osób starszych, zjawia się nieraz niemal nagle, a raczej nagle nabierając złośliwości i zaczynając szybko rosnąć. Występuje on np. często w piersi lub macicy u kobiet starszych, tak, że lekarz badający osobę starszą z guzem piersi, musi w pierwszym rzędzie myśleć tu o raku. Natomiast nie wolno nam dlatego rozumować znowu odwrotnie i dlatego tylko, że guz zjawił się u osoby młodej, wykluczyć absolutnie raka, bo znowu doświadczenie uczy nas, że w pewnych razach rak zjawić się może i u osoby młodej, a nawet u dziecka.

Gdyby pacjenci nasi opierali się na tem, że rak **nie może wystąpić** u osoby młodej, wtedy na pewno wielu cierpienia swojeby lekceważyło, do lekarza na czas się nie zgłaszało, względnie zgłaszało wtedy, gdy już na ratunek jest za późno.

Dlatego też nawołujemy często w artykułach popularnych: **każdy człowiek, skoro zauważy u siebie pewien guzek lub narośl, powinien bezwarunkowo udać się o poradę do lekarza i nie czekać aż guzek zacznie rosnąć i rozszerzać się.**

Przechodzimy teraz do kwestji drugiej, t. j. do rzekomego zwiększenia się ilości schorzeń i zgonów na raka.

Bezwarunkowo zaprzeczyć się nie da, że statystyki wykazują obecnie znacznie większą liczbę schorzeń na raka i zgonów i to głównie raka przewodu pokarmowego.

Jeżeli jednak zbadamy bliżej tę sprawę, to z drugiej strony zauważymy, że raka obecnie rozpoznaje się też znacznie częściej, albowiem po pierwsze **ludzie leczą się obecnie częściej u lekarzy,** mając w tem i inny interes (Kasy chorych), a dalej, mamy obecnie sposoby dokładnego rozpoznawania cierpienia nawet w początkach (np. raków w kiszek promieniami Rontgena), **wobec czego rozpoznaje się obecnie nowotwór łatwiej, lepiej, częściej i wcześniej.** Również tem tłómaczyćby sobie można częstsze rzekome występowanie raka u ludów kultury (leczących się) w przeciwieństwie do ludów dzikich, choć nie przeczę, że może rodzaj pożywienia (gorące potrawy, sztuczne przyprawy) odgrywać tu mogą także dużą rolę.

Trzecią wreszcie sprawą, żywo nas obchodzącą, jest kwestja coraz to częstszego występowania raka u osób coraz to młodszych.

Twierdzi się tu np., że dawniej rak występował koło 60 roku życia, a obecnie nie rzadko już koło 40. Nie zapominajmy jednak o tem, że taksamo twierdzimy, że obecnie starzejemy się wcześniej i skleroza koło 40 roku życia nie należy obecnie do rzadkości. Rak występuje często u ludzi z chwilą, gdy zjawiają się u nich pewne zmiany w organizmie, cechujące wiek starszy, nic więc dziwnego, że skoro człowiek prędzej się zestarzeje, to zarazem prędzej zjawiać się mogą u niego i inne komplikacje wiekowi towarzyszące. Zato powinniśmy pamiętać, że znamy obecnie rozmaite sposoby leczenia raka, o których dawniej nic mieliśmy pojęcia, a dalej, że mniej już jakoś obecnie mówi się o dziedziczeniu nowotworów, niema więc znowu takich powodów do obaw, powinni tylko ludzie i nadal mieć naufanie do lekarzy, leczyć się, a raczej dawać się badać często i dokładnie, by na czas lekarz mógł poznać jakąś poważną chorobę w zaczątku, bo wiele z nich, a zwłaszcza rak, przebiega z początku skrycie i chory zaczyna odczuwać dolegliwości dopiero wtedy, gdy sprawa jest już daleko posunięta.

Dr. Adolf Klęsk.

TEATRY-KINA KONCERTY

Dnia 25 stycznia

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we środę świetna komedja Hirszfelda „Mamusia", która chwilowo z powodu niedyspozycji p. Barwińskiej w pełni powodzenia zeszła z afisza. Jutro „Zielony frak" Flers'a z dyr. Nowakowskim w roli głównej. Próby z komedji Maugham'a „Kiedy wrócisz?" pod kierunkiem p. Sosnowskiego są w pełnym toku.

„BIAŁE FARTUSZKI", świetny wodewil Krumłowskiego, dany będzie dzisiaj po raz pierwszy jako premjera w teatrze „Nowości" przy ul. Rajskiej. Począwszy od wspaniałych dekoracyj w stylu Starego Krakowa, między innemi podwórze starokrakowskie i sutereny— skończywszy na efektownych, charakterystycznych kostjumach, cała wystawa przedstawia nadzwyczajną rozmaitość i barwność. Melodyjna muzyka popularnego kompozytora, Stanisława Ekera, obfituje w wyborne numery, między innemi kuplety, Aryjki i sceny zbiorowe. Pierwszorzędną obsadę stanowią: Tadzio Pilarski, p. Opolska, Przestrzelska, Szafrańcówna, Odolska, Zdańska, Kostrzewski, Rychter i t. d. Reżyseruje dyr. Pilarski, kapelmistrz p. Jurkewicz, balet prof. Mrawski, dekoracje artysta-dekorat p. Kozłow i Lisowski.

REPERTUARY:

TEATR IM SŁOWACKIEGO:

Środa: „Mamusia".
Czwartek: „Zielony frak".
Piątek: „Mamusia".

TEATR OPERETKA „NOWOSCI".

Środa: „Królowa Przedmieścia"
Czwartek: „Białe fartuszki" (premjera).
Piątek: „Białe fartuszki".

—o—

DZIŚ, T. J. WE ŚRODĘ 25 B. M., KONCERT KWINTETU w Starym Teatrze. W koncercie tym współdziała świetna śpiewaczka, Ada Horodyska.

JAŚ I MAŁGOSIA, opera fantastyczna w 3 obrazach, dana będzie po raz drugi i ostatni dla dzieci i młodzieży we czwartek 2 lutego (święto M. B. Gromnicznej) o godz. 4.30 po południu w Starym teatrze. Bilety są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

JEDYNY KONCERT STEFANA ASKENASEGO, świetnego naszego pianisty, odbędzie się w piątek 3 lutego w Starym Teatrze.

Co grają dzisiaj w kinach?

Bagatela: „Czerwona tancerka" (Mata Hari).
Corso: „Deszcz róż, żywot i cuda św. Teresy".
Nowości: „Tajemnica wielkomiejskiego pałacu" i „Motocyklem ponad obłoki".
Promień: „Skrzypek z Florencji" (K. Veidt).
Sztuka: „Czarna Venus" (Józefina Backer).
Uciecha: „Ubóstwiana" (Lili Damita) według pow. M. Lengyela.
Wanda: „Dom bankowy Pat i Patachon".
Warszawa: „Ogniowa brygada".

Z Radjo.

Program stacyj radjofonicznych:

na czwartek, dnia 26 stycznia 1928 r.

Kraków (566). Godz. 12: Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej; kom. lotn. meteor., g. 12.05—14: Transm. z Filharm. Warsz., godz. 15—15.20: Transm. kom. gosp., godz. 16.40—17.05: Pogadanka dla pań: „Bajka o modach czyli nowoczesny Kopciuszek", pióra Mlle Lucine, Paris; godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t.: „Typy dziedziczenia u człowieka" — wygł. dr. S. Skowron, asyst. U. J.; godz. 17.45—18.55: Transm. z Warszawy, godz. 18.55—19.05: Transm. kom. PAT.; godz. 19.05—19.15: Transm. kom. roln.; godz. 19.15—19.30: Rozmaitości; godz. 19.30—20: Dyr. Jan Stanisławski: VII. lekcja angielskiego; godz. 20—20.30: Transm. hejnału z wieży Marjackiej, kom.; godz. 20.30: III-ci koncert muzyki rosyjskiej. Wykonawcy: pp. M. Demar Mikuszewski (śpiew), P. Miączyński (śpiew), A. Malawski (skrz.), W. Markiewiczówna (fort.). Do śpiewu akomp. dyr. B. Wallek-Walewski; godz. 22—22.30: Transm. z Warszawy, godz. 22.30—23.30: Transm. muzyki tanecznej.

Katowice (422). Godz. 16.20—16.40: Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl., godz. 16.40—17.05: Wykład języka polsk. (kurs niższy), godz. 17.05—17.20: Komunikaty, godz. 17.20—17.45: Skrzynka poczt. Korespondencje omówi p. St. Steczkowski, godz. 17.45—18.55: Transmisja z Warszawy, godz. 18.55—19.15: Komunikaty, godz. 19.15—19.35: Rozmaitości, godz. 19.35—20: Odczyt z cyklu „Podróż do Indji Holenderskich", „Borneo", wygł. dyr. inż. St. Nitsch, godz. 20.30—22: Transm. koncertu z Warszawy, godz. 22—22.30: Sygnał czasu i komunikaty, godz. 22.30—23.30: Transm. muzyki tanecznej.

Warszawa (1111). Godz. 11.40—12: Kom. PAT, godz. 12: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, kom. lotn. meteor., godz. 12.05—12.30: W rocznicę powstania styczniowego utwory Żeromskiego wypowie art. dram. p. Mieczysław Szpakiewicz staraniem Min. W. R. i O. P., godz. 12.30—14: Transm. koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharm. Warsz., godz. 14.40—15: Kom. PAT, godz. 15—15.20: Kom. meteor., godz. 16.25—16.40: Kom. harcerski, godz. 16.40—17.05: „Kącik dla kobiet" — wygł. p. M. Ankiewiczowa, godz. 17.05—17.20: Kom. PAT, godz. 17.20—17.45: „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki, godz. 17.45: Audycja literacka, godz. 18.55—19.05: Kom. PAT, godz. 19.05—19.15: Kom. roln., godz. 19.15—19.35: Rozmaitości, godz. 19.35—20: Lekcja języka angielskiego p. Memmi Gardiner, godz. 20.30: Koncert w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. Aleksandra Sielskiego, godz. 22—22.05: Sygnał czasu i kom. lotn. meteor., godz. 22.05—22.20: Kom. PAT, godz. 22.20—22.30: Kom. policyjny, sportowy, godz. 22.30—23.30: Transm. muzyki tanecznej, godz. 23.30—23.45: Komunikat PAT.

Poznań (344.8). Godz. 12.05—12.30: Transm. z Warszawy, godz. 12.30—14: Transm. koncertu symf. dla młodzieży z Filharm. Warsz., godz. 14: Notowania giełdowe i kom. PAT, godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t. „Piętnastolecie poznańskiego piłkarstwa" — wygłosi p. Edmund Szyc, godz. 17.45—19: Transm. z Warszawy, godz. 19—19.10: Nadprogram, godz. 19.10—19.35: 22-ga lekcja języka angielskiego, wykłada lektor U. P. dr Arend, godz. 19.35—20: Odczyt p. t. „Budowa wszechświata" wygłosi p. Andruszewski, asystent U. P., godz. 20—20.20: Kom. gosp. godz. 20.30—22: Koncert wieczorny, godz. 22—22.20: Sygnał czasu, kom. meteor., Z. O. K. Ż. i PAT, godz. 22.20—24: Transm. muz. tanecznej z winiarni „Carlton".

Wilno (435). Godz. 16.35—17: Gazetka radjowa — wygł. Zula Minkiewiczówna, godz. 17—17.15: „Chwilka białoruska" — wygł. Adolf Zeniuk, godz. 17.20—17.45: Transm. z Warszawy, godz. 17.45—18.55: Transmisja z Warszawy, godz. 19—19.10: Rozmaitości, godz. 19.10—19.35: Odczyt z działu „Przyroda", godz. 19.35—20: „Naszaniuskaja para" III odczyt z cyklu „Kultura białoruska" — wygł. prof. Semin. Państw. w Wilnie Zygmunt Abramowicz godz. 20.30: Transm. koncertu z Warszawy.

Kultura i sztuka.

STATYSTYKA WIDOWISK W WARSZAWIE. Podług danych finansowo-podatkowego wydziału magistratu za m. z., kinematografy stolicy odwiedziło w tym czasie 1,020.410 osób, gdy w listopadzie 1,047.953, a w grudniu 1926 r. — 744.604; teatry w grudniu — 92.329 osób; w listopadzie 88.045, a w grudniu 1926 r. 91.143; koncerty w grudniu 10.266 w listopadzie 8.705, w grudniu 1926 r. 63.369; dancingi w grudniu 2.058, w listopadzie 3.668, w grudniu 1926 r. 7.215; cyrk 35.899, w listopadzie 34.800, w grudniu 1926 r. 23.343; wreszcie imprezy sporadyczne w grudniu 43.470, w listopadzie 101.377, w grudniu 1926 roku 56.959.

Frekwencja w grudniu 1927 r. była mniejsza, niż w listopadzie tegoż roku, większa natomiast, niż w grudniu 1926 r., ogólna bowiem frekwencja wynosiła w grudniu 1927 r. 1,327.971 osób, gdy w listopadzie 1,361.686, w grudniu 1926 r. 1,036.033.

OBCHÓD JUBILEUSZU AL. BRUECKNERA W BERLINIE. W dniu dzisiejszym przybywają do Berlina prof. Ignacy Chrzanowski, prof. Stanisław Kot i dyrektor spółek wydawniczych dr. Muszyński, aby w związku z 50-letnim jubileuszem pracy naukowej prof. Aleksandra Brucknera wręczyć mu wydaną przez Uniwersytet Jagielloński księgę pamiątkową. Uroczystość odbędzie się w gmachu poselstwa polskiego w Berlinie.

ODCZYT PROF. WŁADYSŁAWA BIEGELEISENA W PRADZE. Na zaproszenie dziekanatu wydziału prawnego Uniwersytetu Karola w Pradze bawiący tam prof. Władysław Biegeleisen wygłosił dnia 21 b. m. wykład o rozwoju gospodarczym Polski. W treściwym referacie prelegent przedstawił całokształt rozwoju polskich stosunków gospodarczych, kładąc nacisk na wybitne ich polepszenie się w porównaniu z r. 1925. Na odczycie obecny był poseł Rzeczypospolitej Polskiej dr. Grzybowski, przedstawiciele tutejszych kół gospodarczych i naukowych, oraz liczne grono słuchaczy.

NIEMIEC O „WESELU". Znany w Niemczech działacz społeczny i publicysta katolicki, C. O. von Soden, który w roku ubiegłym spędził dłuższy czas w Polsce, ogłosił w monachijskiej „Allgemeine Rundschau" serję feljetonów p. t. „Polnische Errinerungen". Trzy z tych feljetonów poświęcił autor bardzo dokładnemu streszczeniu „Wesela" Wyspiańskiego p. t. „Das Vermachtniss des Wernyhora" (Spuścizna Wernyhory). Niektóre ustępy dramatu przytoczył p. Soden w dosłownym przekładzie, przyczem wykazał dokładne zrozumienie tekstu i intencji dzieła. O „Weselu" wyraża się p. Soden z największem uznaniem.

DZIEŁA REYMONOTA W ANGLJI. „The Newspaper Word" zapowiada wydanie w Londynie w najbliższym czasie „Ziemi Obiecanej" W. S. Reymonta pod angielskim tytułem „The Promished Land" w przekładzie prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Michała Dziewieckiego.

JADWIGA DĘBICKA W BARCELONIE. Artystka opery berlińskiej, p. Jadwiga Dębicka występuje obecnie z wielkiem powodzeniem w Barcelonie, m. in. w operze „Kawaler ze srebrną różą".

WYSTĘPY ŚPIEWAKA POLSKIEGO WE WŁOSZECH. Bas opery poznańskiej Zygmunt Zaleski występuje obecnie w Trjeście, śpiewając rolę tytułową w „Don Kichocie" Masseneta. Z Trjestu udaje się p. Zaleski do Parmy, gdzie będzie śpiewał w „Borysie Gudonowie".

„THE STUDIO" O MALARZU POLSKIM. Grudniowy numer „The studio", miesięcznika angielskiego, poświęconego wyłącznie sztukom pięknym, zamieścił artykuł o twórczości malarskiej polskiego artysty-malarza, Stefana Felsztyńskiego. Jednocześnie „The Studio" zamieszcza cztery reprodukcje jego obrazów i stwierdza, że artysta zajmuje zupełnie specjalne miejsce wśród współczesnych artystów polskich, jak również, że utwory jego odznaczają się wielką wiedzą rysowniczą, łatwością kompozycyjną i oryginalnością pomysłów, bujną fantazją, oraz niezrównanem bogactwem pomysłów zdobniczych. Artysta na zaproszenie jednej z pierwszorzędnych galeryj Londynu, organizuje swą wystawę pod protektoratem poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie.

MEDAL HONOROWY FIDAC'U. Aby umożliwić wzięcie udziału w organizowanym przez FIDAC konkursie na medal honorowy Fidac'u Akademjom i szkołom Sztuk Pięknych państw sojuszniczych, postanowiono przesunąć datę zamknięcia konkursu do 30-go czerwca 1928 r. Jak wiadomo, konkurs ten ogłoszony został celem ustanowienia medalu honorowego, który przyznawany będzie w ciągu każdego roku jednej z instytucyj oświatowych. Nadesłane modele będą wystawione przed rozstrzygnięciem konkursu w siedzibie Fidac'u. W skład jury wchodzą wybitni artyści i architekci różnych narodowości. Suma ogólna pierwszej, drugiej i trzeciej nagrody wynosi 350 dolarów, ofiarowanych przez gen. L. R. Gignilliat, wiceprezesa Fidac'u w Stanach Zjednoczonych. O warunki konkursu zainteresowani zechcą się zwracać do Sekretarjatu, Paryż, 96, rue de l'Université.

OTWARCIE ANGIELSKIEJ PLACÓWKI KULTURALNEJ W PARYŻU. W tych dniach odbyło się w Paryżu otwarcie powstałej przy tamtejszym instytucie angielskim t. zw. Guille, czyli placówki, mającej być przybytkiem nauki i faktycznym ośrodkiem wymiany stosunków kulturalnych między Anglją a Francją. Otwarcia Guilde dokonał ambasador angielski w Paryżu lord Creve. Przemówienia okolicznościowe wygłosili ambasador angielski, dziekan wydziału literatury na uniwersytecie paryskim Brunot, dr. Sibely, delegat uniwersytetu londyńskiego, sir Daniel Stefenson, były lord major Edynburga, wreszcie francuski minister oświaty Herriot.

WYJAZD TEATRU FRANCUSKIEGO DO BERLINA. Głośny dramaturg francuski Henryk Bernstein na czele grona wybitnych artystów teatru „Gymnase", wykonawców jego ostatniej sztuki „Venin", odjechał do Berlina, gdzie sztukę tę wystawi zespół francuski w teatrze „Renaissance Teater". W Berlinie występy artystów francuskich wywołały ogromne zainteresowanie, w Paryżu zaś inicjatywa gościnnych występów na scenie niemieckiej spotkała się ze skrajnie różnemi komentarzami.

ARCYKSIĄŻĘ LEOPOLD ARTYSTĄ FILMOWYM. Do zespołu artystów filmujących w Universal City „The Symphony" dokooptowany został Arcyksiążę Leopold austrjacki. Rolę główną odtwarza Jean Hersholt.

ZAMKNIĘCIE KONFERENCJI W SPRAWIE ODLEWÓW DZIEŁ SZTUKI. W Genewie zakończyły się obrady komitetu rzeczoznawców dla spraw odlewów dzieł sztuki. Przyjęto szereg rezolucyj, które zostały przekazane podkomitetowi dla spraw sztuki i literatury Komisji Międzynarodowej współpracy intelektualnej przy Lidze Narodów.

ZGON HISZPAŃSKIEJ ARTYSTKI DRAMATYCZNEJ. W Madrycie zmarła znana hiszpańska artystka dramatyczna Guerrero.

Dział gospodarczy

Kartel stalowy rozpoczyna walkę z polskim przemysłem stalowym.

Stanowisko zajmowane dotychczas przez kartel stalowy zjednoczonych przemysłów metalurgicznych Niemiec, Francji, Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Luksemburga, Węgier i Zagłębia Saahry wobec polskiego przemysłu stalowego, miało raczej charakter przyjaźnie wyczekujący, a to raz z tego powodu, że oczekiwano przyjęcia przez Polskę warunków kartelu, gdyż bądź co bądź kartelowi zależy na przystąpieniu przemysłu polskiego, z drugiej zaś strony dlatego, że kartel dotychczas znajdował się w stadjum organizowania się, polegającem tylko na regulowaniu wytwórczości stali w poszczególnych krajach.

Obecnie z jednej strony członkowie kartelu zrozumieli, że **Polska nie zgodzi się na zbyt dla siebie niekorzystne warunki,** z drugiej strony **rozpoczęła się druga faza działalności kartelu,** faza ofensywna, **regulowania i podnoszenia cen wyrobów stalowych,** co przejawia się w powoływaniu biur sprzedaży półwytworów stalowych na razie tylko we Francji, a które w niedługiej przyszłości zostaną rozszerzone na teren międzynarodowy. Stanowisko Polski, ze względu na stosunkowo niewielką wytwórczość nie jest brane w rachubę, natomiast decydujący wpływ na kształtowanie się stosunków **wywrze Anglja,** w której ścierają się tendencje nieprzystępowania i przystąpienia do kartelu, dyktowane różnemi sprzecznemi momentami.

W każdym razie odnośnie do Polski stadjum ofensywnej działalności kartelu przejawiło się **w obniżeniu cen wywozowych do Polski przez huty niemieckie na wyroby stalowe i żelazne,** w szczególności na blachę i żelazo na drut, poniżej cen normalnych, t. zn. **stworzenie systemu cen „dumpingowych",** tak, że **polski przemysł hutniczy zmuszony był mimo ochrony celnej obniżyć ceny na blachę i żelazo na drut wewnątrz kraju o kilkanaście procent.**

Niemniej rozpoczęcie tej walki konkurencyjnej z polskiemi hutami nie skłoni je do kapitulacji, gdyż **zarówno rzeczowo za ich postulatami stoi słuszność, jak również i moralnie żądania polskie są uzasadnione.** Jak wiadomo bowiem, Polska żąda poza zupełnem poszanowaniem polskiego rynku wewnętrznego, przyznania hutom **kontyngentu wywozowego,** wynoszącego w przeliczeniu na stal surową **500.000 ton rocznie.** Tymczasem **kartel chce przyznać maksymalnie 300.000 ton rocznie** i to zamierzając kontyngent ten obniżać w miarę wzrastania spożycia żelaza wewnątrz kraju.

„Clou" całego zagadnienia stanowi stosunek niemieckiego przemysłu hutniczego do polskiego przemysłu hutniczego i odwrotnie, nieuregulowane stosunki między przemysłami obu tych krajów i **nieracjonalne stanowisko, zajmowane w tej sprawie przez Niemcy.** Już dotychczas Niemcy żądali ochrony terytorjalnej na wzór podobnej umowy, zawartej między polskim przemysłem hutniczym, a kartelem środkowo-europejskim. Żądanie to ze stanowiska Niemiec jest nieuzasadnione. Jak wskazuje bowiem statystyka, **huty niemieckie, w szczególności zaś śląskie nie eksportowały na polskie rynki prawie wcale wyrobów żelaznych i stalowych, w okresie przedwojennym.** Wprost przeciwnie, 80 proc. produkcji huty śląskie zbywały na wewnętrznych rynkach niemieckich, do których były przystosowane. Wychodząc z tego założenia, żądanie ochrony terytorjum polskiego przed zalewem wyrobami hutniczemi Niemiec jest uzasadnione, wobec tego, że nigdy poprzednio wywóz wyrobów niemieckich na polskie terytorjum nie miał miejsca. Natomiast ponieważ przemysł górnośląski zbywał przed wojną niemal całą swoją produkcję na rynkach niemieckich, uzasadnione jest nabytem prawem handlowem, by obecnie na rynku tym posiadał pewien kontyngent wywozowy, którego rozdział mógłby się odbywać w porozumieniu z niemieckiemi organizacjami sprzedaży.

Huty polskie domagają się przyznania kontyngentu do Niemiec około 250.000 ton stali rocznie, co stanowi znikomo małą cząstkę wytwórczości stali w Niemczech, około 2 proc., podczas gdy np. Francja, Belgja i Luksemburg mają prawo importować do 7 proc., łącznie ilości wytworów sprzedanych przez przemysł niemiecki na rynku wewnętrznym. Tymczasem **Niemcy zajmują w sprawie tej stanowisko kategorycznie odmowne, pragnąc wyprzeć polski przemysł hutniczy zarówno z własnych, jak i międzynarodowych rynków stalowych** w zupełności i ograniczyć jego rolę wyłącznie do rynków wewnętrznych, co jest wykluczone i dla polskiego przemysłu hutniczego nie do pomyślenia. Dlatego też na czele całej walki kartelu stalowego z polskim przemysłem stalowym stoją Niemcy, przyczem kością niezgody jest właśnie wspomniany wyżej kontyngent wywozowy 250.000 ton do Niemiec, stanowiący bądź co bądź stosunkowo tak niewielką ilość, że mógłby być przy dobrej woli kartelu przyznany Polsce, w imię konsolidacji organizacji kartelowej, w której nieobecność polskiego przemysłu stalowego stanowi w każdym razie poważną rysę.

—o§o—

Obniżenie stopy dyskontowej a taniość pieniądza we Francji.

Bank Francuski, jak wiadomo, niedawno obniżył stopę redyskontową na 3½ proc., a lombardową na 5½ proc. Krok ten nie był dla nikogo niespodzianką. Miał on na celu umożliwić Bankowi Francji opanowanie paryskiego rynku pieniężnego, który na skutek masowego napływu kapitałów i niezwykłego upłynnienia zupełnie wysunął się z pod władzy tego Banku. Z drugiej strony **usiłowano w ten sposób podwyższyć stawki procentowe na prywatnym paryskim rynku dyskontowym,** który to cel nie został poprzednio osiągnięty przez zniesienie zakazu wywozu kapitałów. — Ostatnio za prywatne dyskonto płacono zaledwie 2¾ proc., czyli **pomiędzy stawką oficjalną a prywatną istnieje jeszcze rozpiętość ¾ proc.** Wysoce wątpliwem jest, czy w najbliższej przyszłości uda się doprowadzić do wyrównania stawek, gdyż **im bardziej zbliża się definitywna stabilizacja, tem większą stanowi to pobudkę do przywozu kapitałów zagranicznych i brania udziału w haussie stabilizacyjnej paryskiej giełdy.** Z drugiej strony francuskie banki dopiero wówczas skłonne będą do wywożenia swoich krótkoterminowych środków, kiedy nie będzie żadnej wątpliwości co do definitywnego utrzymania obecnego kursu franka. Do dziś nie jest pewne, czy rząd francuski — jak to zapowiadają — wystąpi z formalną **deklaracją, ze strony Banku Francuskiego zobowiązującą się do bronienia obecnego kursu franka,** co równałoby się prawnej stabilizacji i w konsekwencji spowodowałoby dalszy wzmocniony przywóz kapitałów. Sytuacja komplikuje się jeszcze przez to, że francuscy finansiści dążą do potanienia kredytów państwowych dla celów konwersyjnych.

Na paryskiej giełdzie w ostatnich czasach mówiono wiele o wielkiej pożyczce państwowej. Ostatnio jednak pogłoski te zostały zdementowane przez sfery oficjalne, które nie widzą żadnej korzyści w obecnej chwili w

wielkiej tranzakcji pożyczkowej, gdyż nie mogłaby nawet służyć do wessania znacznej ilości krótko terminowych kredytów, celowo upłynnianych, z powodu względnej niepewności sytuacji walutowej. Natomiast do zmniejszenia zbyt wysokiego obiegu pieniężnego służyć ma wydawanie krótkoterminowych bonów skarbowych, celem amortyzacji krótkoterminowych narodowych „bonów obrony".

———o§o———

Kronika ekonomiczna.

BEZROBOCIE WZRASTA. Według danych państwowych urzędów pośrednictwa racy, sprawozdanie z rynku pracy za okres od 8 do 14 bm. wykazuje 176.821 bezrobotnych, w tej liczbie 37.241 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba zarejestrowanych bezroboczych zwiększyła się o 7.466 osób.

Zmniejszenie bezrobocia zanotowano w okręgach P. U. P. P.: Kraków o 367 i Wejherowo o 206, wzrost natomiast w następujących okręgach: woj. śląskie o 726, Grodno o 690, Łódź o 657, Radom o 645, Tczew o 586 Żyrardów o 407, pow. warszawski o 451, Biała o 335, Wilno o 299, Ostrowiec o 278, Poznań o 276, Siedlce o 205, Częstochowa o 160, Piotrków o 146, Nowy Sącz o 145, Brześć nad Bugiem i Ostrów po 124, Oświęcim o 122, Bydgoszcz o 114, Przemyśl o 113, Grudziądz o 101 itd.

ORGANIZACJE SPÓŁDZIELCZE W POLSCE Z POCZĄTKIEM B. R. W całem państwie było w dniu 1 stycznia 1927 r. 10.241 organizacyj spółdzielczych, z czego na spółdzielnie spożywców przypadało 4.204, budowlano-mieszkaniowe 430, kredytowe 3.757, rolniczo-handlowe 390, inne handlowe 166, surowcowo-warsztatowe 146, jajczarsko-mleczarskie 776, inne rolnicze 27, rolniczo-przemysłowe 53, inne przemysłowe 41, księgarsike i wydawnicze 56 i inne bliżej nieokreślone 195.

ROZPOCZĘCIE SEZONU NA RYNKACH MASZYN ROLNICZYCH. Na rynku maszyn i narzędzi rolniczych ruch wiosenny już się rozpoczął. Zarówno syndykaty, jak i odbiorcy prywatni dają większe zamówienia. Zainteresowanie traktorami jest w dalszym ciągu wielkie, ponieważ właściciele wielkiej własności ziemskiej przygotowują się do wydatniejszej uprawy roli. W ostatnich tygodniach zaczęli nabywać traktory także mniejsi rolnicy, którzy dotychczas okazywali rezerwę. Wszyscy reflektanci żądają długoterminowych kredytów, których niezawsze fabryki chcą udzielić. Pomimo zmniejszonego ruchu sprzedaży traktorów obieg weksli z tranzakcji, zawartych w ostatnich miesiącach, nie zmniejszył się bynajmniej, ponieważ większa część klientów, a zwłaszcza rolnicy, w terminie płatności weksli wpłacają tylko część, a na resztę czekają prolongaty i dają nowe weksle.

PRZEMYSŁ TARTACZNY WSCHODNICH KRESÓW ZAGROŻONY. Ustalenie kontyngentu wywozowego tarcic do Niemiec wywołuje w kołach zainteresowanych obawę, że z niego będą mogły korzystać głównie zakłady tartaczne, uprzywilejowane pod względem położenia terytorjalnego, lub też firmy handlowe, które pośpieszą się z wywozem przed wyczerpaniem kontyngentu. Odbiłoby to się ujemnie na interesach tartacznictw we wschodniej części kraju.

Z POLSKIEGO PRZEMYSŁU HUTNICZEGO. Brak większych zamówień pod koniec r .z. spowodował, iż produkcja hut żelaznych okazywała w z .m. w niektórych działach nieznaczne osłabienie. Układów o wielkie dostawy szyn dla minist. komunikacji nie zakończono. Stan zatrudnienia blachowni jest nadal zadowalający. Korzystnie przedstawia się położenie młotowni, dzięki zamówieniom min. komunikacji na koła i obręcze. Według sprawozdania syndykatu hut stan zamówień w grudniu dorównywał rozmiarom poprzedniego miesiąca i wynosił około 33 tys. ton (6.000 ton rządowych i 27.000 ton prywatnych). — Jak komunikują z Katowic, eksport z tamtejszych hut zmniejszył się. Kopalnictwo rud żelaznych krajowych stale wzrasta.

Naogół r. z. był dla polskiego hutnictwa żelaznego najkorzystniejszym okresem od czasu inflacyjnego. Wzrosła produkcja i znacznie rozszerzył się zbyt. Dzięki temu wyniki finansowe przedstawiają się również korzystnie. Ponieważ rozszerzył się zbyt wyrobów żelaznych na rynku krajowym, mniej wagi przywiązywały huty do forsowania eksportu, który z powodu zaciętej konkurencji obcej był mało zyskowny i niejednokrotnie połączony ze stratami.

ZAPOTRZEBOWANIE MASZYN ROLNICZYCH W BUŁGARJI. Rząd bułgarski przygotowuje rozporządzenie, na mocy którego bułgarski Bank Rolniczy w Sofji ma być upoważniony do zakupów i przywozu nowych maszyn rolniczych ogólnej wartości 60 mil. lej. Oprócz Czechosłowacji interesuje się temi dostawami przemysł niemiecki i polski, z czego prawdopodobnie wyniknie ostra walka konkurencyjna.

NIEPOWODZENIE TRANZAKCJI KREDYTOWEJ SOWIECKO-AUSTRJACKIEJ. Instytucja gwarancji kredytu udzielonych Rosji przy tranzakcjach sprzedaży wyrobów wiedeńskiego przemysłu nie dała dotychczas poważniejszych wyników, co kładą przedewszystkiem na karb chwiejnej polityki delegatów rządu rosyjskiego przy udzielaniu zamówień, którzy widocznie nie mają zamiaru poczynić zakupów na rynku austrjackim, wobec panującej obecnie tendencji w rządzie sowieckim przeniesienia zakupów na rynki Stanów Zjednoczonych.

PRZEPISY WŁOSKIE O UMNIEJSZENIU PRZYWOZU. Włoski minister finansów przygotował prawo, które przewiduje wprowadzenie komisji dla kontroli obrotu gospodarczego zagranicą, a to celem osiągnięcia dobrego bilansu płatniczego i handlowego. Te zarządzenia włoskie szczególnie silnie dotknęły przywóz niemiecki. Osłabiło to eksport niemiecki, podczas gdy równocześnie wywóz towarów włoskich do Niemiec stale wzrasta. W związku z tem, podobno Niemcy zamierzają wprowadzić odpowiednie zarządzenia represyjne.

PRZESZŁO 3 MILJONY FUNTÓW SZTERLINGÓW DEFICYTU ANGIELSKIEGO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W TRZECIM KWARTALE UB. R. Statystyki angielskiego ministerstwa górnictwa wykazują, że dla zbytu w III kwartale 1927 r. było do dyspozycji 58,585.000 ton węgla, z czego 17,163.000 ton wysłano drogą morską. Przychód wyniósł tylko 38.057,000.000 Ł., podczas gdy koszty produkcji wynosiły 41.2 miljony Ł., tak, że deficyt wynosi 3.15 miljonów Ł. Wskutek tego tona węgla została wyprodukowaną przy przeciętnej stracie 1 szylinga 2 pensów. W Lancashire strata ta wynosiła najwięcej, bo 1 szylinga 7.22 pensów na tonie.

Ze sportu.

KURS OLIMPIJSKI DLA NASZYCH KAWALERZYSTÓW.

Departament kawalerji, pragnąc przygotować należycie kawalerzystów do igrzysk 9-tej Olimpjady w Amsterdamie, utworzył z dn. 19 b. m. w obozie szkolnym w **Grudziądzu specjalny kurs sportu konnego dla grupy olimpijskiej.**

Do grupy tej zaliczono **13 oficerów,** pracujących pod kierunkiem kierownika i instruktora kursu ppłk. **Karola Rómmla.**

Nazwiska tych oficerów brzmią: mjr. Henryk **Dobrzański** (18 p. uł.), rtm. Zdzisław **Dziadulski** (1 p. szwoleżerów), porucznicy: Kazimierz **Szosland** (2 p. uł.). Władysław **Zgorzelski** (15 p. uł.), Bolesław **Pieczyński** (16 p. uł.), Roman **Brzeziński** (1 p. uł.), Ksawery **Święcicki** (2 p. uł.), Wiktor **Olędzki** (2 p. uł.), Kazimierz **Gzowski** (15 p. uł.), Aleksander **Sulewski** (1 D. A. K.), Paweł **Dąbski-Jerlich** (7 D. A. K.), Henryk **Rajcewicz** (25 p. uł.), Jan **Gałęga** (2 D. A. K.).

Ponadto trzech oficerów ćwiczyć będzie pod instrukcją rtm. **Kona, t. j.** rtm. Michał **Antoniewicz** (2 p. Szwoleżerów), rtm. Adam **Królikiewicz** (1 p. Szwoleżerów) i por. **Starnawski** (20 p. uł.).

Kurs trwać będzie **7** miesięcy, **t.** zn. do samej Olimpjady.

W trakcie pracy i przygotowań, po konkursach próbnych i eliminacyjnych wyznaczona będzie ostatecznie **„szóstka"** kawalerzystów, którzy walczyć będą o zaszczytny tytuł mistrzów olimpijskich.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE W KRYNICY.

Jak już donosiliśmy, w dniu 28 i 29 bm. odbedą się oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem międzynarodowe zawody narciarskie w Krynicy z bardzo obfitym programem, obejmującym mistrzostwo Krynicy pań, panów i juniorów. Udział w nich wezmą **zawodnicy szwedzcy i grupa olimpijska, tak cywilna, jak wojskowa,** co zawodom tym nadaje cechy sensacyjności.

Program zawodów samych przedstawia się następująco:

Sobota, godz. 10.30 bieg główny 18 km. dla starszych kl. I—III. Godz. 11 bieg młodszych na przestrzeni 8 klm. i wreszcie o godz. 11.15 bieg pań I i II klasy.

Niedziela, godz. 12 **konkurs skoków w I, II i III klasie oraz dla juniorów na nowo zbudowanej, wielkiej skoczni.** Ponadto odbędzie się bieg dla młodzieży. Zwycięstwo w kombinacji zadecyduje o mistrzostwie. Po zawodach odbędzie się raut i bankiet. Zgłoszenia zawodników przyjmuje się do dnia 27 bm. w komitecie zawodów, którym jest zarząd Sekcji Narciarskiej „Beskid" w Krynicy. Zawodnicy zamiejscowi otrzymają bezpłatne kwatery oraz zniżkowe (indywidualne) za zamówieniem. Zapotrzebowania na takowe przyjmuje Dworzec Kolejowy w Krynicy do dnia 27 bm.

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE EUROPY.

Mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej zakończyły się w niedzielę w Oslo, gromadząc całą elitę łyżwiarzy światowych i stanowiąc poniekąd **próbę generalną w przededniu Olimpjady zimowej w St. Moritz.** Mistrzostwa te przeistoczyły się faktycznie **w pojedynek Finnów i Norwegów,** wykazując mniejwięcej równą klasę czołowych zawodników tych krajów, to też poszczególne spotkania kończyły się zaciekłemi walkami na finiszu, a różnice były minimalne.

Wyniki techniczne są następujące: 500 m: 1) **Thunberg** (F.) 43.3 s.; 2) Evensen (N.) — 1500 m: 1) **Thunberg** 2.22.3; 2) Larsen (N.) 2.22.7; 3) Ballangrud (N.) 2.23.7; 4) Evensen 2.24.3 — 5000 m: 1) **Evensen** 8.37.4; 2) Thunberg, 3) Ballangrud. — 10.000 m.: 1) **Ballangrud** 18.01.9; 2) Evensen 18.03.3; 3) Thunberg 18.03.8; 4) Skuttnabb (F.) 18.06.6.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Thunberg, drugie Evensen, b. mistrz świata, trzecie Larsen. Publiczności zgromadziło się ponad 20 tys. osób.

PRZED OLIMPJADĄ W ST. MORITZ.

Na zimowe igrzyska w St. Moritz zgłosiło się dotychczas **250 dziennikarzy z całego świata.** Prym wiodą Niemcy, którzy zgłosili tylko... **57 dziennikarzy sportowych,** dalej Szwajcarja — 50, Francja — 24, Czechosłowacja — 20, Norwegja — 11, Stany Zjednoczone — 10.

Przygotowania techniczne do igrzysk ukończone. Tor łyżwiarski i hockeyowy — już oddane do użytku dla treningów. Tereny narciarskie obficie pokryte śniegiem. Skocznia narciarska po uskutecznieniu przeróbek pozwoli conajmniej na skoki 70-metrowe.

Tor dla jazdy na nartach za koniem — zbudowano na jeziorze.

NOWE REKORDY PŁYWACKIE.

Pływaczki amerykańskie znów biją rekordy światowe. Jak donoszą z Nowego Jorku miss **Gcrarhty** ustanowiła nowy rekord światowy na 200 m na wznak w czasie 3 m. 17.4 sek., zaś **Marta Norelius** na 500 m — w czasie 7 m. 20.6 sek., poprawiając tym sposobem dawny rekord z 1922 r. Gertrudy Ederle, słynnej triumfatorki nad La Manche'em, o 1.6 sek.

———o§o———

Kronika sportowa.

ZAWODY PŁYWACKIE W BASENIE YMCA W KRAKOWIE. W sobotę dnia 28 bm. Sekcja pływacka K. S. „Cracovia" urządza zawody pływackie w basenie YMCA przy ul. Krowoderskiej 8. Udział wezmą najlepsi pływacy krakowscy. Program obejmuje poza biegami indywidualnemi i sztafetami, match w piłkę wodną oraz skoki. Początek o godz. 7 wieczorem.

KURS NARCIARSKI W KRAKOWIE urządza pod kierunkiem fachowych intsruktorów Sekcja Narciarska A. Z. S. Kurs odbywać się będzie w dniach 28—29 stycznia (sobota i niedziela) oraz 2 lutego na terenach Wolskiego lasu i dostępny jest dla wszystkich (także niecziłonków). Opłata za kurs wynosi 3 zł. Zbiórka uczestników Kursu każdorazowo o godz. 9 rano w domu klubowym AZS. ul. Kościuszki 12, poczem wyjazd autobusem na Wolę. Po kursie odbędzie się szereg wycieczek instrukcyjnych w okolice Krakowa, Beskidy zach. i Gorce.

Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat AZS. ul. Kościuszki 12, dom własny, od 7—8 wieczór. Tamże wypożycza się narty.

BUDOWA STADJONU REPREZENTACYJNEGO W WARSZAWIE. Warszawa to niemal obecnie jedyna stolica w Europie, która nie posiada stadjonu czy boiska reprezentacyjnego, na którym mogłyby się rozgrywać poważniejsze zawody sportowe.

Ani bowiem ocienione staremi kasztanami boisko w Agrykoli, ani na Dynasach nie nadają się dla celów reprezentacyjnych.

Otwarty w roku zeszłym stadjon AZS-u w parku Skaryszewskim, aczkolwiek jest najbardziej imponującem boiskiem stolicy. to jednak wypada dość blado w porównaniu z terenami sportowemi Krakowa czy Lwowa, nie mówiąc już o zagranicy.

Tej potrzebie uczyni zadość budowany przez miasto wielki stadjon na terenach dawnego fortu Szczęśliwickiego.

Budowa jego zapoczątkowana została w r. 1926 i po dwuletnich prawie pracach ukończono już wszystkie roboty ziemne. Na wiosnę r. b. rozpocznie się budowa wielkich trybun krytych, obliczonych na 25.000 widzów, szatni, domków klubowych, hali gimnastycznej etc.

Roboty te ukończone będą, o ile nie stanie na przeszkodzie brak kredytów, jeszcze w r. b. — tak, że na jesieni projektowane jest oddanie stadjonu do użytku. Stadjon wybudowany według wszystkich nowoczesnych wymagań w tej dziedzinie posiadać będzie: boisko reprezentacyjne, otoczone bieżnią, tory kolarskie, place tennisowe, boisko pomocnicze, pływalnie etc.

Różne wiadomości.

Z MIĘDZYNAR. PRZEMYSŁU GRAMOFONOWEGO. Z chwilą, gdy radio rozpoczęło swój zwycięski pochód przez świat, zaczęto obawiać się zaniku przemysłu gramofonowego. Stało się jednak przeciwnie. Konkurencja radja stała się podnietą do coraz to nowych udoskonaleń technicznych, co znacznie wpłynęło na zbyt. Akcje gramofonowe doznały w ostatnich miesiącach znacznej haussy, zwłaszcza w Niemczech, Anglji i Stanach Zjednoczonych. Przemysł gramofonowy jest prawie całkowicie ześrodkowany w nielicznych przedsiębiorstwach powyższych 3-ch krajów. Czynne są tutaj dwa wielkie koncerny narodowe. Roczne spotrzebowanie wynosi w Niemczech około 10 milj. płyt, we Francji 5 milj., w Ameryce 60 do 80 milj Roczna produkcja pyt w Anglji wynosi około 30 milj., z których 20 milj. pozostaje w kraju. Wielki rynek zbytu przedstawia Australja: na 7½ miljona mieszkańców sprzedaje się tam 5 miljonów płyt.

CZARNA KAWA KAMALEDDINA. Jak donosi „Berliner Tageblatt", poseł turecki w Berlinie, Kamaleddin, wielki amator czarnej kawy, jak każdy zresztą Turek, przez długi czas nie mógł pić tej kawy, gdyż ciągle jej „coś" brakowało. Po dugich próbach Kamaleddin osądził, że winę ponosi berlińska woda. Poseł sprowadził wodę z Wiednia i oto kawa, na niej rozparzona, okazała się znakomitą. Odtąd Kamaleddin Sami pasza sprowadza do kawy wodę z Wiednia.

Z KWIATKÓW „AMERYKANIZACJI" POLAKÓW. Rodacy „amerykanizują" się czasem bardzo oryginalnie. W Detroit rodak pewien służy w policji i pisze się „Stanley Lukasavage". Ma to być Stach Łakusiewicz. Czy jego przodkowie nie przewracają się w grobie?

PRACA ZAROBKOWA AMERYKAŃSKICH KOBIET. Kobiet pracujących zarobkowo jest w Stanach Zjednoczonych 8 miljonów, w tem 2 miljony mężatek. Przeciętna amerykańska kobieta nie pracuje z nieodzownej potrzeby, lecz aby się „ponad stan" ubierać i bawić.

WIELKI ROZWÓJ CHICAGO. Chicagowska Izba handlowa, po przeprowadzeniu szczegółowego spisu ludności w Chicago i przynależnych do niego przedmieść, wydała nowe stytystyczne dane, w których twierdzi, że Chicago obecnie liczy 4,095.410 mieszkańców.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONCPIŃSKI.
Wydawca:
Spółka Wydawnicza „REFORMA"
Spółka z ogr. odp.